

Russocki, Stanisław

Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej : dotychczasowe ustalenia, nowe perspektywy i postulaty badawcze

Przegląd Historyczny 54/3, 388-417

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej*

(Dotychczasowe ustalenia, nowe perspektywy i postulaty badawcze)

Poza nielicznymi tylko wyjątkami we współczesnej nauce historycznej zdaje się ciągle jeszcze dominować pogląd, że Mazowsze na tle innych części Polski średniowiecznej stanowiło region zacofany, w którym jeszcze w wieku XV zachował się szereg urzędów pochodzących z doby formowania się w Polsce stosunków feudalnych. Dał temu szczególnie dobitnie wyraz Z. Wojciechowski, gdy w 1948 roku pisał: „Stosunki wewnętrzne Mazowsza cechuje znaczny archaizm, pozwalający nam oglądać jeszcze w wieku XV nie tylko te urządzenia, które w innych dzielnicach Polski zaczęły zanikać już w wieku XIII, ale także i takie, których w innych ziemiach polskich w ogóle nie znamy”¹. Podobne opinie powtarzali również i inni badacze współcześni, że wymienimy St. Arnolda oraz T. Grudzińskiego, uważający, iż w początkach XI wieku Mazowsze pozostawało nadal przy religii pogańskiej².

Jak i kiedy doszło w naszej nauce do sformułowania tych i podobnych poglądów? Czy odpowiadają one w pełni stanowi naszej aktualnej wiedzy o problemie? Oto przedmiot rozważań niniejszego artykułu. Sprawa wydaje się tym ciekawsza, że od przeszło stu lat Mazowsze nie może doczekać się syntezy swych dziejów. Opublikowane jeszcze w 1858 roku, ujęte w konwencji heroistycznych biografii miejscowych władców „Dzieje Mazowsza” F. Kozłowskiego dawno przybrały

* Operując terminem „region mazowiecki” (wyniki badań językoznawczych, etnograficznych czy archeologicznych pozwalają na wydzielenie tego regionu spośród innych ziem Polski) zdajemy sobie sprawę z historycznej zmienności zasięgu tego obszaru. W praktyce, gdy mówimy np. o Mazowszu w XI w., myślimy o zasięgu tego terenu w XIV czy XV w. Por. A. Gieysztor, S. Herbst, K. Dziewowski, *Mazowsze — nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów, 1962 Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962, s. 64 nn, gdzie sugeruje się, iż pierwotne centrum Mazowsza znajdowało się na prawym brzegu Wisły, w okolicach Płocka. Włączone do państwa Piastów już na początku X w. miało się stać właściwie Mazowsze czołem wielkiej prowincji obejmującej nawet część Kujaw i Małopolski. Por. nadto: J. Natanson-Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953, s. 157 n., oraz B. Sobol, *Zarys podstawowych zmian podziałów terytorialnych i administracyjnych w dziejach Mazowsza*, „Ziemia mazowiecka” t. I, 1960, nr 4, s. 7 nn. Ta ostatnia praca, mimo pewnych błędów faktycznych w dziedzinie podziałów administracyjnych, dość wiernie oddaje problem terytorialnego zasięgu regionu.

¹ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Zarys ustroju*, wyd. 2, Poznań 1948, s. 152; tenże, *W sprawie reakcji pogańskiej w Polsce w 1037 r.*, *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 142.

² Por. S. Arnold, *Uwagi o początkach ustroju feudalnego w Polsce*, PH XLI, 1950, s. 18; T. Grudziński, *Uwagi o genezie rewolucji w Polsce za Kazimierza Odnowiciela*, „Zapiski Tow. Naukowego w Toruniu” t. XVIII, z. 1/4, Toruń 1953, s. 88 n.

już charakter jedynie bibliograficznej ciekawostki³. Choć fragmentaryczny, tym niemniej stale rysujący się postęp badań monograficznych w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu zdezaktualizował wiele też zawartych w ambitnej próbie syntezy dziejów mazowieckiego społeczeństwa i państwa, ogłoszonej w 1880 roku przez K. Dunina⁴. Nie są również w stanie wypełnić istniejącej luki najnowsze syntetyczne opracowania dziejów ogólnych Polski⁵ czy też jej ustroju i prawa⁶. Zawarte w nich informacje na temat Mazowsza są bardzo skąpe i — co gorsze — nie wolne od błędów faktycznych.

I. HISTORIA PROBLEMU

Najbardziej chyba specyficzną cechą mazowieckich stosunków, która zwróciła już uwagę dziewiętnastowiecznych badaczy, było wyjątkowe na tym terenie rozrodzenie i ubóstwo miejscowej szlachty. Nie mogąc znaleźć wystarczających podstaw utrzymania na własnej ziemi, podejmowała ona poczynając od XIV w. kolonizację terenów pogranicznych — Prus, Podlasia, Lubelszczyzny, a nawet Rusi⁷. Dalsza sprawa to rzekomo silniejsza na tym terenie władza miejscowych książąt. Główne dowody, jakie przytaczano na poparcie tego twierdzenia, można by sprowadzić do dwóch stwierdzeń: 1. źródła zachowały wyjątkowo liczne wzmianki o nadaniach ziemskich ze strony miejscowych władców na rzecz rycerstwa; 2. rycerstwo to znacznie wolniej niż w Koronie zdobywało dla siebie rozliczne uprawnienia polityczne, a tym samym dłużej podlegało tzw. „prawu książęcemu”.

Ową specyfikę mazowieckich stosunków próbowano wyjaśniać w rozmaity sposób. Tak np. cytowały już F. Kozłowski czy następnie R. Grodecki oraz St. Zachorowski wiązały zarówno silną władzę książęcą, jak i fakt występowania drobnej własności rycerskiej (mającej być rezultatem osadnictwa wojskowego) z koniecznością obrony Mazowsza przed najazdami z zewnątrz⁸. Co więcej, dwaj ostatni badacze, nie analizując nawet głębiej dziejów społeczno-gospodarczych regionu, wysunęli tezę o dłuższym niż gdzie indziej utrzymywaniu się tu pogaństwa⁹. Z kolei K. Dunin, stwierdzając, że w XIII i XIV wieku władza miejscowych książąt była nieograniczona, a cała własność rycerska wywodziła się z ich nadań¹⁰, pokusił się o sformułowanie syntetycznego poglądu na miejsce mazowieckiego regionu w obrębie Polski. „Dopiero od czasów Konrada I, tj. od czasów większego usunięcia się od spraw ogólnych

³ F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza za panowania książąt*, Warszawa 1858.

⁴ K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880.

⁵ Por. *Historia Polski* pod red. T. Manteuffla t. I, cz. 1, pod red. H. Łowmiańskiego, Warszawa 1957, s. 617 m.

⁶ *Historia państwa i prawa Polski* pod red. J. Bardacha, cz. I (do połowy XV w.), Warszawa 1957, s. 561, oraz cz. II (do 1795 r.), Warszawa 1957, s. 212.

⁷ Por. z ostatnich opracowań J. Chwaliłbińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, „Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu” t. LII, 1948, z. 2, s. 95 i 105; J. Antoniewicz, *O granicy etnicznej mazowiecko-pruskiej w świetle źródeł archeologicznych*, „Notatki Płockie” nr 5, 1957, s. 2 mn; S. Zajączkowski, *Najdawniejsze osadnictwo polskie na Podlasiu*, RDSG V, 1936, s. 13 mn.

⁸ Por. Kozłowski, op. cit., s. 275 mn; T. Wojciechowski, *Chrobacja. Rozbiór starożytności słowiańskich* t. I, Kraków 1873, s. 270 mn. oraz R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej* t. I, Kraków 1926, s. 257, 286, 311, 370 i in.

⁹ Grodecki, Zachorowski, Dąbrowski, op. cit., s. 89.

¹⁰ Dunin, op. cit., s. 45 i in.

nokrajowych, mogły powoli wytwarzać się pewne odrębności, które wszakże dopiero od początku wieku XIV znacznie większe rozmiary przybrały. Podczas bowiem gdy w pozostałej Polsce centralizacja i wzajemne oddziaływanie połączonych plemion spowodowały zmiany, Mazowsze dawnymi wciąż kroczyło drogami. Okres dziejów Polski od drugiej połowy XIV wieku przedstawia ciągły wzrost przywilejów szlacheckich i stopniowe zmniejszanie się władzy monarszej; Mazowsze nie uległo w tym samym stopniu temu prądowi...¹¹

Ów pogląd odnośnie do absolutyzmu pierwszych Piastów, słabnącego wraz z rozwojem przywilejów stanowych, wywodzący się jeszcze od M. Bobrzyńskiego¹², rozwinęli następnie, między innymi w odniesieniu do Mazowsza, w licznych studiach monograficznych z zakresu obciążeń tzw. „prawa książęcego” O. Balzer oraz pozostający pod jego wpływami: Z. Wojciechowski, W. Wasiutyński, Z. Kaczmarczyk, czy J. Matuszewska¹³.

Odrębne stanowisko zajmował W. Smoleński. Nie podejmując próby całościowego wyjaśnienia genezy opisywanych zjawisk (drobna szlachta mazowiecka i jej życie), badacz ten obalił w sposób nader przekonujący dawny pogląd Kozłowskiego o wojskowym charakterze nadań na rzecz mazowieckich rycerzy. Zdaniem Smoleńskiego było to wynikiem planowej akcji osadniczej miejscowych książąt, zmierzającej do zagospodarowania pustych dotąd terenów¹⁴.

Pierwsze próby ujęcia mazowieckiej specyfiki ustrojowej na tle przemian społecznych w Polsce feudalnej związać należy z działalnością naukową S. Smolki. Dla tego badacza liczna drobna szlachta mazowiecka to potomkowie tzw. „wolnych dziedziców” z doby formowania się na naszych ziemiach stosunków feudalnych, którzy w specyficznych warunkach lokalnych przez dłuższy czas nie ulegli procesowi społecznej mediatyzacji¹⁵. Prawie równocześnie T. Lubomirski wskazywał na silne relikty „prawieku” w postaci organizacji opolnej na piętnastowiecznym Mazowszu¹⁶. W latach pierwszej wojny światowej J. K. Kochanowski stwierdził już wyraźnie, że Mazowsze, zawdzięczające swą specyficzną sytuację położeniu geograficznemu oraz naturalnemu ubóstwu gleb, może stanowić pomocnicze źródło dla poznawania dziejów Polski czasów minionych, gorzej poświadczonych przez źródła pisane¹⁷.

Badaczem, który najpełniej przedstawił całość problematyki ustroju społecznego Mazowsza, i to na szerokim tle porównawczym Polski, jest K. Tymieniecki. Przedstawienie poglądów tego badacza na temat

¹¹ Dunin, op. cit., s. 269.

¹² M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie* t. I, wyd. 1, 1878, s. 66 nn.

¹³ O. Balzer, *Narząd w systemie danin książęcych pierwotnej Polski*, Lwów 1928, s. 256 nn; W. Wasiutyński, *Regal młynny w średniowiecznym prawie polskim*, Warszawa 1936, s. 95 i in.; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Poznań 1936, s. 33, 45, 59, 67 nn; J. Matuszewska, *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościoła w Polsce do r. 1381*, Poznań 1936, s. 24, 30, 45, 61, 78 i in.

¹⁴ Por. W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Warszawa 1910, s. 49 nn.

¹⁵ Por. S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Kraków 1881 (przedruk anastatyczny, Warszawa 1959), s. 419 nn.

¹⁶ Por. T. Lubomirski, *Księga ziemi czerskiej*, Warszawa 1878, s. XLVI nn.

¹⁷ Por. J. K. Kochanowski, *Próba ujęcia hermeneutycznego pojęć o „ziemi” i „obyczaju”, „księciu” i „przywileju” w świetle praktyki sądowej na Mazowszu u schyłku wieków średnich*, Sprawozdania TNW r. VIII, 1915, Wyd. II, nr 2, s. 18 n.

Mazowsza byłoby niepełne, gdyby choć w paru słowach nie wspomnieć o kierunkach jego zainteresowań naukowych do chwili, gdy w 1916 roku rozpoczął on na szeroką skalę zakrojone badania mazowieckich ksiąg sądowych. Jak sam o tym pisze prof. Tymieniecki, wielki wpływ na jego podejście do zagadnień historycznych wywarło zetknięcie się od wczesnej młodości z problematyką etnologiczną. Dominował w niej w owym czasie (początek XX w.), jak wiadomo, kierunek ewolucjonistyczny. W tym samym duchu oddziaływały na K. Tymienieckiego wpływy takich indywidualności badawczych jak K. Potkański, czy Fustel de Coulanges¹⁸. Drugim czynnikiem, który — zdaje się — w sposób decydujący zaciążył na dalszych zainteresowaniach badawczych Autora „Procesów twórczych formowania się społeczeństwa polskiego”, był wielki spór na temat genezy średniowiecznego społeczeństwa polskiego, toczony u schyłku XIX wieku pomiędzy M. Bobrzyńskim i Fr. Piekosińskim z jednej oraz S. Smolką i A. Małeckim z drugiej strony¹⁹. Tymieniecki postanowił nawiązać świadomie do wyników badawczych Smolki, podejmując trud pełniejszego wyjaśnienia dróg, na których kształtowało się poddaństwo w Polsce²⁰.

Zdając sobie sprawę z braku dostatecznej ilości źródeł pisanych dla XI, XII czy nawet XIII stulecia, postanowił on zastosować w swych badaniach dobrze znaną etnologom metodę wnioskowania wstecznego, na podstawie przeżytków zachowanych w ustroju Polski XIV czy XV wieku. „Wśród ziem polskich, piastowskich, takim jest przede wszystkim, najbardziej zacofane w rozwoju politycznym Mazowsze, a zwłaszcza jego część wschodnia — pisał Tymieniecki. — Ziemia ta ... położona na uboczu od wielkich szlaków kulturalnych i handlowych i przez to mniej narażona na migrację żywiołów pozakrajowych, zachowała niewątpliwie w swej budowie społecznej najwięcej cech archaicznych. Obfity stosunkowo zasób źródeł, zwłaszcza zapisek sądowych z XV w. pozwala nam bliżej rozpoznać się w stosunkach tej dzielnicy. Dla historyków społecznych dziejów Polski Mazowsze winno się stać, jak sądzę, pewnego rodzaju Australią, ziemią obiecaną dla badań filogenety form i procesów tworzenia się społeczeństwa”²¹. Tak sformułowanym założeniem badawczym pozostał Tymieniecki wierny do dnia dzisiejszego.

Bliższa analiza sytuacji panującej w owej „polskiej Australii” doprowadziła autora do stwierdzenia, iż na piętnastowiecznym Mazowszu nie rozpowszechniło się na szerszą skalę osadnictwo na prawie niemieckim. Ludność wieśniacza, choć pozbawiona własności ziemi, pozostawała nadal osobiście wolna, zachowując podległość sądom państwowym. Grunty uzyskiwała ona od panów w drodze umowy *quasi-dzierżawnej* — tzw. „układu ziemskiego”. Ową sytuację mazowieckich kmieci określił K. Tymieniecki jako „wolność kmiecia”²². Ta właśnie sytuacja miała być naj-

¹⁸ Por. K. Tymieniecki, *Pisma wybrane*, Warszawa 1956, s. 6 nn, a także J. Adamus, *Kazimierz Tymieniecki i jego dzieło*, CzPH X, 1958, z. 1, s. 38 n.

¹⁹ Por. o tym szczegółowo Tymieniecki, *Pisma*, s. 272 nn.

²⁰ K. Tymieniecki, *Poddańcza gmina wiejska a kwestia wolnych rolników w wiekach średnich w Europie zachodniej i w Polsce*, PH XXIII, 1921, z. 1, s. 61 nn; tenże, *Pisma* s. 127 nn.

²¹ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1920, s. 99.

²² Por. tamże, s. 217 nn, a także K. Tymieniecki, *Wolność kmiecia na Mazowszu w XV w.*, Poznań 1921, *passim*; tenże, *Sądownictwo w sprawach kmieci a ustalanie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich*, Poznań 1921, *passim*.

bardziej typową i masową, pierwotną formą zależności feudalnej występującą wcześniej i w pozostałych częściach Polski²³. Dopiero kolonizacja na prawie niemieckim i związane z nią zwolnienia immunitetowe miały ukształtować w Polsce władztwo patrymonialne szlachty nad chłopami²⁴.

Po wtóre, w przeciwieństwie do innych ziem Polski w XV w., odnośnie do Mazowsza K. Tymieniecki skonstatował brak trwałszych barier międzystanowych. Widać tam np. rycerzy będących jednocześnie mieszczanami czy też siedzących na roli „obyczajem kmiecym”. Obserwacje te umocniły tylko autora w przekonaniu, że społeczeństwo feudalne wykształciło się z masy ludności dawniej wolnej, z których jedni utrzymali lub nawet rozszerzyli pierwotny stan posiadania ziemi, stali się rycerzami — szlachtą, pozostali zaś spadli do rzędu kmieci lub też osiedlili się w miastach²⁵.

Po trzecie wreszcie, uznał prof. Tymieniecki drobną szlachtę zamieszkującą pń.-wschodnie części Mazowsza wraz z tworzonymi przez nią tzw. „gniazdami rodowymi” za typowy relikt ustroju rodowego, utrzymujący się jedynie tam, gdzie procesy feudalizacyjne przebiegały w zwolnionym tempie²⁶.

Dodatkowym argumentem, popierającym słuszność przedstawionych wyżej obserwacji, miało być to, iż z elementami tzw. „układu ziemskiego”, choć w mniejszych rozmiarach, spotykamy się i w innych ziemiach z Mazowszem sąsiadujących, przede wszystkim zaś w Wielkopolsce²⁷.

Dla jeszcze mocniejszego podkreślenia charakteru referowanych tu poglądów należy widzieć je w kontekście całości poglądów Autora na drogi rozwojowe cywilizacji polskiej. A oto one:

— W historycznym rozwoju społeczeństw ludzkich znajdujemy zawsze ośrodki stanowiące centra rozwojowe, promieniujące na dalej położone od nich peryferie.

— Taki właśnie stosunek miał zachodzić pomiędzy Zachodem Europy, kulturalnym dziedzicem antyku, a Polską²⁸.

— Idące stamtąd wpływy świata feudalnego powodowały zanik instytucji rodzinnych, wiążących nas uprzednio mocniej ze Słowiańszczyzną wschodnią, do której te wpływy nie docierały. Typowym przykładem miało np. być rozpowszechnienie się instytucji prawa niemieckiego na wsi polskiej, powodujące zanik rodzimej formy gospodarki czynszowej — „układu ziemskiego”²⁹.

— Z kolei Mazowsze, a w szczególności jego część pń.-wschodnia, stanowić miało także peryferię w stosunku do pozostałych ziem Polski, szczególnie Małopolski i Śląska, do której nie docierały wpływy ustrojowe Zachodu. Miało wyrazić się to np. w zachowaniu tam rodzimego

²³ K. Tymieniecki, *Początki społeczeństwa i państwa litewskiego*, RDSG II, 1932/3, s. 154.

²⁴ Por. Tymieniecki, *Pisma*, s. 22 n, 276 nn, gdzie przytoczono dawniejsze prace autora.

²⁵ Por. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 201 nn; tenże, *Pisma*, s. 202; tenże, *Sądownictwo*, s. 67 i n.

²⁶ Por. Tymieniecki, *Pisma*, s. 202, 326 nn, 353 nn, oraz tenże, *Gentyzm (ustrój rodowy) czy feudalizm*, PH LII, 1961, z. 3, s. 547 nn.

²⁷ Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 99; tenże, *Pisma*, s. 12 i 19; tenże, *Kmieć wielkopolski w zapiskach sądowych średniowiecznych*, „Sprawozdania PTPN” r. III, 1929, nr 3 i r. IV, 1930, nr 1.

²⁸ K. Tymieniecki, *Ziemia polskie w starożytności. Ludy i kultury najdawniejsze*, Poznań 1951, s. 344 n; tenże, *Lenna chłopskie czy prawo niemieckie*, RH XX, 1950/51, s. 59 n; tenże, *Pisma*, s. 194 n.

²⁹ Por. Tymieniecki, *Pisma*, s. 285, tam też przytoczone prace dawniejsze.

terminu „włoka”, wypartego gdzie indziej przez wywodzący się z niemieckiego „kan”³⁰. Ponadto, niedorozwój wielkiej własności ziemskiej miał tu spowodować zwolnienie tempa feudalizacji społeczeństwa, tj. mediatyzacji pozycji drobnych właścicieli ziemskich, oraz zaostrezenia poddaństwa chłopskiego³¹.

Taka interpretacja procesów rozwojowych późnośredniowiecznego Mazowsza, sformułowana w szerokim kontekście poglądów na drogi rozwojowe średniowiecznej cywilizacji, wywarła decydujący wpływ na późniejszą historiografię polską okresu międzywojennego. Jeśli nawet sporadycznie czyniono pod adresem koncepcji K. Tymienieckiego pewne uwagi krytyczne, jak to np. czynił Z. Wojciechowski³², to jak widzieliśmy na wstępie, on sam uległ koniec końców wpływowi poglądów swojego adwersarza. Również St. Arnold, R. Grodecki czy T. Grudziński na marginesie rozważań nad tzw. „buntem Masława” rozwinęli i szerzej uzasadnili za pomocą pewnych konstrukcji logicznych generalną tezę o mazowieckim zapóźnieniu. A oto ich główne przesłanki:

— Mazowsze w XI w. było najslabiej zaludnioną i pozostawioną na uboczu częścią formującej się polskiej monarchii piastowskiej.

— Tu później niż gdzie indziej umocniła się organizacja kościoła katolickiego.

— W związku z powyższym, na Mazowszu dłużej niż gdzie indziej w Polsce utrzymywać się miało pogaństwo, a co za tym idzie, wolniej przebiegały procesy feudalizacyjne³³.

Jako ciekawostkę historiograficzną, bardziej niż jako poważną koncepcję naukową, zasygnalizować wypada tezę zachodniemieckiego historyka G. Rhode, który wypaczając sens oraz intencje badawcze K. Tymienieckiego stwierdził, że przyczyną ekonomicznego zacofania Mazowsza, podobnie zresztą jak i póln. Lubelszczyzny jest to, że nie rozpowszechniła się tam na szerszą skalę kolonizacja na prawie niemieckim³⁴.

Tak oto przedstawia się w skrócie historia koncepcji mazowieckiego zacofania. Jak nam się wydaje, wyniki prowadzonych w ciągu lat ostatnich badań archeologicznych oraz historycznych pozwalają już w chwili obecnej spróbować nieco inaczej spojrzeć na przedstawioną tu problematykę. W toku dalszych wywodów uwagę naszą skupimy na zagadnieniach posiadających, jak się wydaje, szczególne znaczenie dla badań mazowieckich. Będą to: problem średniowiecznego osadnictwa oraz zaludnienia; chrystianizacja Mazowsza i początki organizacji kościelnej; procesy feudalizacyjne na Mazowszu; rozwój sieci miejskiej oraz handlu; formowanie się społeczeństwa stanowego; ustrój mazowieckiego państwa; niektóre aspekty historii politycznej regionu. Omawiać będziemy w ramach tych grup problemowych tylko te wybrane zagadnienia, które pozwalają inaczej spojrzeć na rolę i miejsce Mazowsza w obrębie Polski.

³⁰ Por. K. Tymieniecki, *Pierwsi gospodarze Warszawy*, Warszawa 1919, s. 12, tenże, *Procesy twórcze*, s. 99; tenże, *Pisma*, s. 334 i 354.

³¹ Tymieniecki, *Lenna chłopskie*, s. 84; tenże, *Pisma*, s. 353; tenże, *Początki państw słowiańskich w naświetleniu gospodarczym*, RDSG XVI, 1954, s. 27.

³² Por. Z. Wojciechowski, *Polska nad Wisłą i Odrą w X wieku*, Katowice 1939, s. 153.

³³ Por. wyżej przyp. 2.

³⁴ Por. G. Rhode, *Die Ostgrenze Polens* t. I, Köln 1955, s. 171.

II. WZESNOŚREDNIOWIECZNE OSADNICTWO I ZAŁUDNIENIE

Jak to podkreśliły prowadzone w ciągu minionego piętnastolecia studia osadnicze, Mazowsze stanowi region odznaczający się na przeważającej części swego obszaru raczej trudnymi warunkami osadniczymi. Złożyły się na to na ogół niezbyt urodzajne gleby (z wyjątkiem okolic Płocka), liczne mokradła, a przede wszystkim nader obfita szata leśna. Z tych też względów mazowieckie osadnictwo nosi charakter oddzielonych od siebie „wysp”, związanych początkowo z dolinami rzek, stopniowo tylko rozszerzając się na tereny puszczańskie³⁵. Do najstarszych skupisk osadniczych zaliczyć należy Płock i jego okolice, Pułtusk oraz pas ciągnący się od Błonia poprzez Grójec (dawny Grodziec) do Czerska³⁶. Stąd to dopiero szły poczynając od XI wieku migracje mazowieckie w kierunku północnym i północno-wschodnim³⁷.

„Czołem” najdawniejszych ziem mazowieckich był niewątpliwie Płock, związany z arterią komunikacyjną — Wisłą oraz sąsiednimi ziemiami Kujaw, Sieradza i Łęczycy³⁸. Już w początkach XII w. określał go Gall jako *civitas* lub też *urbs*³⁹. Co najmniej od czasów Włodzisława Hermana był on jedną ze stolic Polski oraz siedzibą biskupstwa⁴⁰. Jak świadczą wyniki prac wykopaliskowych, początki ośrodka płockiego sięgają wieku X. Na przełomie stuleci X i XI założyć tam miano gród warowny, a w kilkadziesiąt lat później (być może jeszcze za Masława), wzniesiono tam okazałe, murowane *palatium*, jak też i preromańską świątynię⁴¹. Za rządów diecezji płockiej bpa Aleksandra z Malonne (1129—1156) zacieśniły się kontakty Płocka z Nadrenią. Zachowane z tych czasów rękopisy liturgiczne i prawnicze świadczą o tym, iż znajdowało się w Płocku ważne centrum kulturalne ówczesnej Polski⁴². Nie jest też chyba dziełem przypadku, iż właśnie z regionu Płocka pochodzi największa ilość wczesnośredniowiecznych skarbów⁴³. Dopiero w 1173 roku, wraz ze śmiercią związanego silnie z Płockiem księcia seniora Bolesława Kędzierzawego, kończy się definitywnie rola tego miasta jako trzeciej, po Gnieźnie i Krakowie, stolicy Polski⁴⁴.

³⁵ Por. o tym A. Gieysztor, S. Herbst, E. Szwanowski, *Kształty Warszawy*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” t. IX, 1947, z. 1/2, s. 149 nn, oraz J. Natanson-Leski, *Najdawniejsze podziały*, s. 267 nn.

³⁶ Por. S. Arnold, *Geografia historyczna Polski*, Warszawa 1951, s. 97 n, oraz M. Dobrowolska, *Przemiany środowiska geograficznego Polski do XV w.*, Warszawa 1961, s. 91 nn.

³⁷ T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV w.*, Wrocław 1958, s. 187 n, gdzie przytoczono dawniejszą literaturę. Por. też wyżej, przyp. 7.

³⁸ R. Cieśla, *Płock — powstanie i rozwój miasta*, „Notatki Płockie” nr 3/4, 1957, s. 5. Na temat przodującej roli regionu kujawskiego w dawnej Polsce por. Z. Wojciechowski, *Wielkopolska i Kujawy kolebką państwa*, *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 285 nn.

³⁹ Por. Anonim tzw. Gall, *Cronica*, wyd. K. Maleczyński, *Pomniki Dziejowe Polski seria II*, t. 2, Kraków 1952, s. 86 w. 5 (*civitas*), s. 83, w. 14 i 21; s. 88, w. 14 (*urbs*).

⁴⁰ Por. Cieśla, op. cit., s. 6.

⁴¹ W. Szafranski, *Les origines de la ville de Plock à la lumière des plus recentes recherches archéologiques*, „Ergon” t. III (zesz. dodatk. do KHKM X, 1962, z. 1/2), s. 401 nn, oraz tamże, s. 406 nn; tamże — S. Trawkowski, *Zur Sozialtopographie der Stadt Plock im 12. Jahrhundert*.

⁴² Por. Cz. Deptuła, *Krag kościelny płocki w połowie XII w.*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego KUL” t. VIII, 1959, z. 2, Lublin 1960, s. 5 nn.

⁴³ Por. M. Gumowski, *Polskie skarby monet X—XI w.*, *Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Materiały naukowe do użytku służbowego*, Warszawa 1953, załączona mapa.

⁴⁴ Por. Deptuła, op. cit., s. 118.

Ubóstwo źródeł pisanych oraz słabo zaawansowane prace archeologiczne utrudniają schronologizowanie i dokładniejsze określenie faktycznej roli drugiego centrum administracyjno-kościelnego na Mazowszu — Grójca. Lepiej znany dzięki najnowszym pracom jest ośrodek, który z czasem miał zastąpić Grójec, mianowicie — Czersk⁴⁵. Istnieje interesująca hipoteza, wedle której właśnie w Grójcu miała się znajdować siedziba oddzielnego biskupstwa (koniec XI w.), którego pozostałością miał być oddzielny archidiaconat czerski⁴⁶, do czego zresztą wrócimy jeszcze niżej. Kariera trzeciego, z czasem najważniejszego ośrodka mazowieckiego — Warszawy jest znacznie świeższej daty i nie daje się cofnąć, jak dotąd, poza koniec XIII wieku⁴⁷.

Jak z powyższego wynika, zgodnie zresztą z sugestiami wysuwanymi przez K. Tymienieckiego, mówić w średniowieczu o Mazowszu w ogóle można jedynie z dużą ostrożnością. W gruncie rzeczy mamy tam do czynienia z częścią zachodnią (Płock, Pułtusk, Błonie, Grójec), ściśle związaną z sąsiednimi ziemiami: łęczycką, kujawską i chełmińską, już od XI w. stanowiącą ważne centrum osadnicze i polityczne, oraz póln.-wschodnią, w owych czasach sporadycznie tylko zamieszkałą (Łomża, Brańsk, Wizna). Właściwe zasiedlanie tych terenów nastąpiło później, bo dopiero w XIV i XV stuleciu. Natomiast fakt, że na te tereny przybywali osadnicy z okręgów o wyższym poziomie rozwoju cywilizacji, zdaje się wykluczać możliwość występowania archaizmów w zakresie ustroju społeczno-politycznego. Inna oczywiście sprawa to kwestia pewnego opóźnienia w rozwoju gospodarczym czy cywilizacyjnym, wynikała z warunków środowiska naturalnego, w którym przyszło żyć osadnikom. Te ostatnie warunki spowodować mogły nawet rozwój odrębnych, specyficznych dla danego terenu instytucji czy zjawisk, jak np. „gniazda rodowe”, „wróždy” itp. Jak się ogólnie wydaje, właśnie skupienie uwagi badaczy na terenach Mazowsza póln.-wschodniego spowodowało w konsekwencji to, że o całości regionu zaczęto zbyt pośpiesznie sądzić z perspektywy zjawisk występujących na jego peryferii.

W ścisłym związku z problematyką osadniczą pozostaje sprawa zaludnienia interesującego nas regionu. Większość dawniejszej literatury przedmiotu, idąc w ślad za ustaleniami L. Krzywickiego⁴⁸ uważała Mazowsze za najslabiej zaludnioną część Polski. W związku z tym nawet wybitny geograf J. Natanson-Leski pisał, że w 1000 roku nie utworzono na Mazowszu odrębnej diecezji⁴⁹ ze względu na słabe zaludnienie. Jeszcze dla roku 1340 przyjmowano tu wyjątkowo niską ilość mieszkańców przypadającą na km² (por. tab. na str. następnej).

Jak wynika z poniższego zestawienia⁵⁰, dopiero ostatnio zaczęto

⁴⁵ Por. A. Wolff, *Uwagi w sprawie osadnictwa równiny pruskiej w XI—XVI w.*, KHKM t. III, 1955, nr 2, s. 399, oraz S. Suchodolski, *Czersk wczesnośredniowieczny w świetle badań 1961, 1962 Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962, s. 140 nn.

⁴⁶ J. Nowacki, *Dzięje archidiecezji poznańskiej t. I, Kościół katedralny*, Poznań 1959, s. 49 n.

⁴⁷ Por. Wolff, op. cit., s. 378 n, oraz Z. Podwińska, *Osadnictwo równiny pruskiej w wiekach XI—XVI*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” t. III, 1951, s. 74 n.

⁴⁸ L. Krzywicki, *Przyczynki do wyjaśnienia stosunków ludnościowych w Polsce za pierwszych Piastów*, „Przegląd Statystyczny” t. I, 1933, s. 177 nn.

⁴⁹ Por. Natanson-Leski, *Najdawniejsze podziały*, s. 275 i n.

⁵⁰ I. Gieysztorowa, *Demografia mazowieckiego tysiąclecia, 1962 Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962, s. 151 nn.

	Wielkopolska	Małopolska	Mazowsze
T. Ladenberger	7,9	4,5	4,2
J. Mitkowski	2,7	4,5	1,4
W. Kula	5,1	5,4	1,9
E. Vielrose	6,2	10,3	9,4
T. Ładogórski	9,9	6,8	7,3

nieco wyżej szacować zaludnienie Mazowsza w porównaniu z innymi ziemiami Polski. Jeszcze dalej w tym kierunku posunęła się ostatnio I. Gieysztorowa, która dla poszczególnych dzielnic, w dwóch przekrojach czasowych — 1000 i 1340 roku przyjmuje następującą gęstość zaludnienia ⁵¹:

Dzielnica	Wielkopolska		Małopolska		Mazowsze	
	1000	1340	1000	1340	1000	1340
Mieszk./km ²	4,8	9,7	5,0	7,9	4,4	7,9

Dopiero te ostatnie wyniki pozwalają wybrnąć ze sprzeczności, w jakie uwikłali się dawniejsi badacze, przyjmując bezkrytycznie tezę o początkowo słabym zaludnieniu Mazowsza, a zarazem odnotowując już w wieku XI migracje mazowieckie na północ i północny wschód ⁵², pomijając już nawet kwestię rezerw ludzkich dla kolonizacji mazurskiej XIII/XV wieku ⁵³.

Jeżeli przypomnimy sobie z kolei stwierdzenie, iż pierwotne skupiska osadnicze Mazowsza obejmowały niewielki procent całości powierzchni przeważnie lesistego regionu, z dużym prawdopodobieństwem będziemy mogli wysunąć hipotezę o względnym przeludnieniu Mazowsza w XI w. Pozwoli nam to również z większym zaufaniem odnieść się do wzmianki Galla, który pisał, że Mazowsze w XI w. było krainą ludną, a napływ zbiegów z innych części Polski w związku z wypadkami 1037 r. mógł tam nawet spowodować przeludnienie ⁵⁴. Obserwację tę zdaje się zresztą potwierdzać sieć wcale licznych grodzisk mazowieckich, rozrzuconych po całym obszarze z wyjątkiem części półn.-wschodniej ⁵⁵. W tej sytuacji, jeśli nawet podana przez Galla liczba 30 hufców,

⁵¹ Por. Gieysztorowa, op. cit.

⁵² Por. R. Jakimowicz, *Wschodnia granica osadnictwa mazowieckiego w X i XI w. z Jaćwieżą i Rusią i zasięg kolonizacji mazowieckiej na wschodzie*, *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich* t. I, Lwów 1935, s. 246.

⁵³ Por. wyżej przyp. 7, a także S. Trajkowski, *W sprawie powstania zjednoczonego państwa polskiego w XIII i XIV w.*, *PH XLVII*, 1956, z. 3, s. 355, przyp. 14, gdzie domaga się on ponownego zbadania sprawy mazowieckiego zacofania ze względu na znaczny potencjał ludnościowy tej dzielnicy w XIII w., który doprowadził do intensywnej kolonizacji sąsiednich ziem.

⁵⁴ Por. Gall, *Cronica*, s. 45, w. 6—9, gdzie czytamy: *Erat enim eo tempore Mazouia Polonis illuc antea fugientibus, ut doctum, in tantum populosa, quod agricolis rura, animalibus pascua, habitatoribus loca (non satis erant spacioza)*. Zgadza się też z tezą o gęstym zaludnieniu Mazowsza: A. Gieysztor, *Mazowsze*, s. 66.

⁵⁵ Wykaz taki, zresztą niekompletny, przytacza S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 55 nn. Por. też uwagi Gieysztor, op. cit., s. 66 n., a także zamieszczone w wydawnictwie 1962 *Rok Ziemi Mazowieckiej*,

które wystawić miał Masław przeciwko Kazimierzowi Odnowicielowi, jest przesadzona⁵⁶, fakt pozostaje faktem, iż dysponować on musiał wcale pokaźnymi siłami, dla których pokonania trzeba było dopiero połączonych sił polsko-ruskich⁵⁷.

Będzie rzeczą bardzo ciekawą zastanowić się, jaki związek z owym względnym przeludnieniem mógł mieć fakt, iż granice Mazowsza aż po wiek XIII sięgały dalej zarówno na wschód⁵⁸, jak i na południe⁵⁹, niż to widzimy w wiekach XIV i XV.

III. CHRYSZTIANIZACJA I POCZĄTKI ORGANIZACJI KOŚCIELNEJ

Skoro rzekome opóźnienie chrystianizacji Mazowsza stanowiło, jak widzieliśmy, argument w sprawie jego zacofania⁶⁰, musimy na chwilę zatrzymać się nieco przy tej problematyce.

Sprawa terminu ustanowienia na Mazowszu regularnej organizacji kościelnej pozostaje do końca niewyjaśniona. Wszyscy zdają się zgodni co do tego, iż biskupstwo płockie powstało około roku 1075. Kontrowersje zaczynają się wokół pytania, co działo się na Mazowszu przed tym rokiem oraz czym wyjaśnić fakt, iż część tego regionu, jako odrębny archidiaconat czerski, podlegała metropolii poznańskiej. Co się tyczy kwestii pierwszej, nie wdając się w analizę dawniejszej literatury, zasignalizować wypadnie dwa współczesne, zasadniczo różne stanowiska: S. Kętrzyński⁶¹ i jego, widzącego na terenach Mazowsza już w 1000 roku odrębną organizację kościelną, zależną od metropolii w Sandomierzu⁶¹, oraz J. Nowacki⁶² i jego, którego zdaniem już Chrobry miał podzielić całość Mazowsza (być może dla tym lepszego włączenia go do państwa Piastów⁶²) pomiędzy diecezję poznańską, obejmującą *grosso modo* ziemie na południe od Wisły, oraz gnieźnieńską władającą częścią północnego Mazowsza. Dopiero około 1075 r. miano stworzyć tu odrębne diecezje: płocką oraz mazowiecką z siedzibą, być może, w Grójcu. Ta ostatnia utrzymać się miała jedynie przez krótki okres czasu i została następnie przekazana pod opiekę biskupstwa poznańskiego, by w 1124 r. zostać przekształcona w odrębny archidiaconat⁶³. Z dawniejszych bada-

artykuły: I. Górska, M. Miśkiewicz, W. Szymański, *Najważniejsze wyniki badań archeologicznych na Mazowszu w ostatnich latach*, s. 99 nn; S. Suchodolski, *Czersk wczesnośredniowieczny*, s. 133 nn; W. Szymański, *Najstarsze wczesnośredniowieczne grodzisko mazowieckie*, s. 121 nn.

⁵⁶ Por. Gall, s. 46, w. 10. Na temat wiarygodności danych o liczebności wojsk polskich w ujęciu Galla por. ostatnio J. Dowiat, *Kilka uwag o słownictwie Galla*, KH LXVI (1959), z. 1, s. 45 oraz T. Wasilewski, *O służbie wojskowej ludności wiejskiej*, PH LI (1960), z. 1, s. 1 nn. Autorzy ci wskazują na przesadność i tendencyjność danych liczbowych przytaczanych przez Galla.

⁵⁷ S. M. Kuczyński, *Nieznaný traktat polsko-ruski roku 1039*, „Slavia Antiqua” t. V, 1956, s. 265 nn, oraz B. Krzemińska-Surowiecka, *Masław (Miechów) książę mazowiecki*, „Notatki Płockie” nr 2, 1956, s. 5 nn.

⁵⁸ Por. S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (XII—XIII w.)*, *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 2, Kraków 1927, s. 74.

⁵⁹ Por. J. Gąsowski, *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” t. II, 1952, s. 71 nn.

⁶⁰ Por. wyżej przyp. 2.

⁶¹ S. Kętrzyński, *O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego* [w:] *Polska X—XI w.*, Warszawa 1961, s. 308 nn (pierwsze wyd. Warszawa 1948).

⁶² Przypuszczenie to zdaje się podzielać K. Tymieniecki; por. jego *Z dziejów tworzenia się Europy w X w.*, PZ XI, 1955, nr 1/2, s. 142.

⁶³ Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, s. 44 nn.

czy M. Gębárovicz wysuwał przypuszczenie, iż archidiaconat czerski utworzony został przez Krzywoustego z części dawnej, ogólnomazowieckiej diecezji i podporządkowany biskupstwu poznańskiemu w celu zainteresowania go akcją misyjną na wschodzie. Z kolei wspomniana tu diecezja mazowiecko-płocka miała powstać w drodze podziału archidiecezji gnieźnieńskiej, a nie jak to powszechnie przyjmowano — poznańskiej⁶⁴. Jak słusznie zauważył J. Umiński, źródła nic nam nie mówią o takiej działalności misyjnej na wschodzie biskupstwa poznańskiego⁶⁵. Z kolei próba wyjaśnienia tego zagadnienia podjęta przez Umińskiego, jak to zauważyli krytycy⁶⁶, oderwana jest od podstawy źródłowej lub też oparta na mylnej jej interpretacji (zdaniem tego badacza zależność Czerska od Poznania wzięła się stąd, iż w 1037 roku uciekający przed powstaniem m.in. duchowni poznańscy chronili się na Mazowsze południowe, które odtąd szczególnie miało związać się z Poznaniem)⁶⁷.

Jak wynika z powyższego przeglądu, mniemanie, iż na tych ziemiach dłużej miało utrzymać się pogaństwo, wydaje się zbyt słabo uzasadnione. Nikt podobnych sugestii nie wysuwał dotąd np. pod adresem Kujaw, które własne biskupstwo otrzymały również dopiero na początku XI wieku⁶⁸. Zresztą pamiętać trzeba i o tym, że pojęcie chrystianizacji jakiegos obszaru jest zjawiskiem względnym. Jak wiadomo, penetracja nowej religii „w głąb” polskiego społeczeństwa odbywała się w skali całego kraju bardzo powoli. Początkowo przyjmowała ją tylko „góra” feudalnego społeczeństwa⁶⁹. Tutaj zaś opinie są zgodne, że np. Masław nie był już poganinem⁷⁰. Co więcej, mało prawdopodobne wydaje się, by uciekający przed antyfeudalnym powstaniem możni szukali schronienia na terenie o zgoła odmiennej strukturze społecznej, która jako pogańska stanowiłaby raczej potencjalne oparcie dla ruchu, który ich „wydziedziczył”. Zresztą i tak regularna organizacja kościelna nie wyczerpuje jeszcze problemu chrystianizacji, którą mogły prowadzić poszczególne klasztory (sprawa misji Mogilna i Czerwińska).

IV. FEUDALIZACJA SPOŁECZEŃSTWA

Przejdźmy do problemów bezpośrednio wiążących się z feudalizacją mazowieckiego społeczeństwa. Jak nam się wydaje, nowe odczytanie prac dawniejszych oraz wyniki najnowszych przynoszą w niejednym punkcie zgoła odmienny od tradycyjnego obraz społeczeństwa mazowieckiego XI—XIII wieku. Przede wszystkim sprawa nie występującej tu

⁶⁴ M. Gębárovicz, *Mogilno—Płock—Czerwińsk, Studia nad organizacją kościoła na Mazowszu w XI—XII w.*, *Prace historyczne w trzydziestolecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1934, s. 150 nn.

⁶⁵ J. Umiński, *Archidiaconat czerski*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” t. XXXV, 1951, nr 7/8, s. 215.

⁶⁶ Por. recenzję K. Jasińskiego, „Nasza Przeszłość” t. V, 1957, s. 293 nn, oraz uwagi Nowackiego, *Dzieje archidiecezji*, s. 45.

⁶⁷ Por. Umiński, *Archidiaconat*, passim, oraz tenże, *Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiaconatu czerskiego*, „Wiadomości Kościelne” (Organ Archidiecezji Wrocławskiej), Wrocław 1952, nr 1/2, s. 35 nn.

⁶⁸ Por. J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, PH LIII, 1962, z. 2, w szczeg. s. 234 nn.

⁶⁹ Por. A. Gieysztor, *Ideowe wartości kultury polskiej w X—XII w.*, KH LXVII, 1960, zwłaszcza s. 936.

⁷⁰ S. Kętrzyński, *Kazimierz Odnowiciel 1034—1058*, [w:] *Polska X—XI wieku*, s. 402 nn, oraz Krzemińska-Surowiecka, *Masław*, s. 5.

rzekomo wielkiej własności ziemskiej. Jak się wydaje, wbrew tradycyjnej opinii już przed czasami Konrada I występowała tu wielka własność ziemska, i to zarówno książęca, kościelna, jak i rycerska⁷¹. Niewątpliwie na rozległych dobrach ziemskich musieli opierać swoje znaczenie wspomniany już Masław, czy też zajmujący czołowe miejsce na dworze Hermana i Krzywoustego wojewoda Sieciech i jego krewniak, piastun nieletniego Bolesława, domniemany założyciel rodu Powalów — Wojśław⁷². Dobra tego ostatniego, liczące blisko 30 wsi, rozrzucone były na obszarze całych Kujaw oraz Mazowsza⁷³. Pomimo iż z pierwszego małżeństwa pozostawić miał on dwóch synów, Janusza i Trojana, swej drugiej żonie, Dobiechnie, pozostawił Wojśław wcale okazały majątek, który posłużył na uposażenie kościoła NMP na podgrodziu plockim⁷⁴. Z kolei wspomniani wyżej bracia Janusz i Trojan stali się dobroczyńcami klasztoru trzemeszeńskiego, zaś syn Janusza, mazowiecki wojewoda Żyron, dysponować miał 26 wsiami⁷⁵, rozrzuconymi po całej Polsce. Między innymi był on właścicielem wsi Kije w Małopolsce oraz dwóch dalszych, które nadał miechowskiemu Bożogrobcom. O bracie Żyrona, Wojśławie, wiemy np., iż był m.in. właścicielem dwóch wsi na Śląsku. Jak więc widzimy z tych kilku przykładów, tak zwane mazowieckie możnowładztwo XI—XII wieku było w gruncie rzeczy możnowładztwem ogólnopolskim, posiadającym swoje dobra rozrzucone po całym kraju⁷⁶. W rezultacie i horyzonty polityczne tych ludzi nie zacieśniały się jedynie do spraw jednej dzielnicy, a przeciwnie, obejmowały raczej cały kraj. Inna sprawa, iż rozproszenie interesów majątkowych po całym kraju w miarę pogłębiającego się w XI i XII wieku procesu rozdrobnienia feudalnego powodowało polityczną oscylację tych możliwych pomiędzy poszczególnymi książętami⁷⁷.

Stały wzrost ilości hierarchii urzędniczych w ciągu XIII wieku zmniejszył stopniowo rangę polityczną poszczególnych możnowładców, zacieśniając zarazem i ramy ich działalności. Nic też dziwnego, że kolejni wojewodowie ks. Konrada I, oślepiiony na jego rozkaz Krystyn, Arnold czy Bogusza z rodu Doliwów, posiadali swoje majątki jedynie w ziemiach konradowego państwa⁷⁸. Po jego podziale w 1247 roku na dalsze, mniejsze, dzielnice braknąć zaczęło książętom majątków do dalszego pomnażania możnowładczych fortun na dawną skalę, zaś stopniowe

⁷¹ S. Russocki, *Z zagadnień spornych „wolności kmiecej” na Mazowszu od XIII do XVI w.*, PH XLIX, 1958, z. 2, s. 264 n.

⁷² Por. W. Semkowicz, *Ród Powalów*, „Sprawozdania AU” XIX, 1914, nr 3, s. 19 n.

⁷³ Por. Smolka, *Mieszko Stary*, s. 75. Zdaniem M. Szanieckiego (*Nadania ziemi na rzecz rycerstwa w Polsce do końca XIII w.*, Poznań 1938, s. 125) liczba ta jest przesadzona.

⁷⁴ Por. ostatnio Cz. Deptuła, *Kolegiata Najświętszej Marii Panny na podgrodziu plockim*, „Notatki Płockie” nr 11/12, 1959, s. 46 n.

⁷⁵ Por. S. Zakrzewski, *Nadania na rzecz Chrystiana biskupa pruskiego w latach 1217—1224*, RAU whf t. XLII, 1902, s. 242 i 284, gdzie uznaje on Żyrona za Gryfitę.

⁷⁶ Por. ostatnio A. Płachcińska-Rutkowska, *Sądeczyzna w XIII i XIV wieku. Przemiany gospodarcze i społeczne*, Wrocław 1961, s. 22 nn.

⁷⁷ T. Lalik, *Stare miasto w Łęczycy. Przemiany w okresie poprzedzającym lokację — schyłek XII i początek XIII w.*, KHKM IV, 1956, nr 4, s. 655 nn, gdzie omawia on to zagadnienie na przykładzie kornesa Mszczuja, oscylującego pomiędzy Leszkiem Białym, Gzylimisławą i Henrykiem Brodatym a Konradem I, u którego zyskał nawet godność wojewody, by po 1247 r. stać się kasztelanem wiślickim.

⁷⁸ Por. o tym ostatnio S. Szacherska, *Opactwo cystersów w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960, s. 62 nn.

rozrastanie się rodzin dostojników pociągało za sobą coraz to postępujące działy majątkowe⁷⁹. Słusznie też zauważył H. Łowmiański, że na podstawie stanu rozdrobnienia własności ziemskiej na Mazowszu w XIV czy XVI wieku nie można odtwarzać procesu formowania się stosunków własnościowych w Polsce wczesnopiastowskiej ani nawet na samym Mazowszu. „W dzielnicy tej — pisał on — dzięki odmiennym warunkom politycznym wytworzyły się gorsze niż w Małopolsce i Wielkopolsce warunki dla koncentrowania wielkiej własności; owszem, odbywał się raczej proces parcelacji wskutek podziałów rodzinnych, na co wskazuje istnienie licznej szlachty cząstkowej... Brak potężnego ośrodka politycznego, zaściankowość dzielnicy wpłynęły hamująco na wzrost latyfundiów”⁸⁰. Ciekawie na tle powyższych obserwacji przedstawiają się rozmiary dóbr posiadanych przez mazowieckich dostojników i ich rodziny w XIV i XV wieku. Z rzadka już tylko skupiali oni więcej niż kilka niepodzielnych wsi, a już posiadanie miasteczka należało do prawdziwych rzadkości⁸¹. Prowadzona przez mazowieckich książąt w XIV—XV w. intensywna akcja osadnicza północno-wschodnich części Mazowsza tzw. „lesistego” za pomocą książęcych nadań przeważnie 10-włókowych nadziałów kryła w sobie *in nuce* zarodki rozdrobnionej gospodarki, tak rozpowszechnionej na tych terenach w XVI wieku⁸². Owa gospodarczo-polityczna „zaściankowość” Mazowsza, ukształtowana w ciągu XIII i XIV stulecia, nie mogła pozostać bez wpływu na proces formowania się na tych terenach społeczeństwa stanowego⁸³. Tak np. stale postępujący proces ubożenia mazowieckich feudałów utrudniał im niewątpliwie zdobywanie rozlicznych przywilejów. Z drugiej strony skromne zadania i możliwości polityczne miejscowych władców nie stwarzały potrzeb dla zdobywania sobie poparcia ogółu szlachty za pomocą przywilejów ziemskich. Te same czynniki musiały też wpływać hamująco na przebieg procesu społecznej mediatyzacji miejscowych rycerzy, rozrodzonych potomków posiadaczy wcale pokąźnych niegdyś fortun⁸⁴.

To, co wiemy dziś na temat uwarstwienia mazowieckiego rycerstwa-szlachty, wśród których miejscowe urzędnicze możnowładztwo posiadało odrębną pozycję nie tylko społeczno-majątkową, ale i prawną, każe postulować ponowne zbadanie procesu ukształtowania się w Polsce stanu szlacheckiego. Odmiennie niż Z. Wojciechowski widzieć należałoby u jego podłoża nie tylko *ius militare*, ale co najmniej jeszcze i „prawo możnowładców”, a być może i ministeriałów.

Przedstawiona tu hipoteza odnośnie wtórności zjawiska, jakim miała być w XV czy XVI wieku drobna mazowiecka szlachta, zdaje się zyskiwać poparcie w wynikach ostatnich badań nad tzw. „rodami gniazdowymi” płn.-wschodniego Mazowsza. Wbrew temu, co przyjmowano powszechnie do niedawna, iż mamy tu do czynienia z relikdami ustrojo-

⁷⁹ Por. Smolka, *Mieszko Stary*, s. 88 n; 388 n.

⁸⁰ H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa 1953, s. 115.

⁸¹ Por. S. Russocki, *Formy władania ziemią w prawie ziemskim Mazowsza (koniec XIV — połowa XVI w.)*, Warszawa 1961, s. 25 i 44.

⁸² Por. ostatnio S. Russocki, *Nadania ziemi „ad servitia communia” a obowiązki służby wojskowej na Mazowszu w XV w.*, *Miscelanea iuridica*, Warszawa 1961, s. 111 nn, oraz tenże, *Polityka osadnicza książąt mazowieckich XIV—XV w.*, „Rocznik Białostocki” t. IV, 1963.

⁸³ Por. wyżej przyp. 25.

⁸⁴ Por. S. Russocki i J. Senkowski, *Uwagi o społeczno-prawnym zróżnicowaniu rycerstwa i szlachty mazowieckiej*, KH LXVII, 1960, nr 1, s. 11 nn.

wymi epoki rodowo-plemiennej, wydaje się coraz prawdopodobniejsze, iż owe rody były zjawiskiem wtórnym. Powstały one najpewniej w ciągu XIV i XV w. dzięki specyficznym warunkom bytowania na nowo kolonizowanych puszcząskich terenach, położonych z dala od centrów osadniczych i politycznych⁸⁵.

Na tle powyższych wywodów nie wydaje się przekonująca wysunięta ostatnio przez A. Gieysztora hipoteza na temat dróg rozwojowych średniowiecznego Mazowsza. Wedle niej, z woli książęcej wywołanej potrzebą obrony kraju powstać miała tam „poważna liczba ludzi wolnych, uzależnionych tylko od księcia, bezpośrednich nadal wytwórców rolniczych, uprawiających rolę własnymi rękami, ale świadczących tylko służbę wojskową i ogólne daniny prawa książęcego. Ich potomkowie w XVI w. stanowili jako szlachta zagrodowa 20% ludności Mazowsza, co daje miarę liczebności owych ludzi wolnych. Wyróżniało to i wcześniej obie części Mazowsza od ziem sąsiednich. Rzutowało to też na rozwój instytucji państwowych, które wytworzyły niemało urzędów i cech własnych, wyodrębniających prawny obyczaj mazowiecki. Sprzyjało to także utrzymaniu się silniejszej władzy książęcej”⁸⁶. Skoro Mazowsze nie było jedyną polską ziemią nastawioną na agresję z zewnątrz, trudno wprost pojąć, dlaczego właśnie tylko tam miano by podjąć taką akcję.

Próba odmiennego spojrzenia na drogi rozwojowe mazowieckiego społeczeństwa pozwala również w nowym świetle rozpatrywać tak charakterystyczną dla miejscowych stosunków instytucję „wolności kmiecej”. Już w 1924 roku T. Tyc widział w „układzie ziemskim” produkt rozwiniętych stosunków towarowo-pieniężnych⁸⁷. Ostatnio prowadzone badania zdają się w pełni to stanowisko potwierdzać. Wskazano w nich przede wszystkim na różnorodne drogi formowania się owej „wolności” w ciągu XIII i XIV w., oraz iż ludzie ci, rekrutujący się spośród wolnych rolników książęcych, wyzwolonych przypisańców, czeladzi dworskiej czy „wolnych gości” właśnie przez własność feudalną pozbawieni zostali swych gruntów. Co więcej, wydaje się rzeczą coraz pewnością, iż ta forma zależności nie stanowi wyłącznej mazowieckiej specyfiki⁸⁸. Spotykamy się z nią również w ziemi łęczyckiej⁸⁹, w Wielkopolsce⁹⁰ oraz na Pomorzu Gdańskim⁹¹, regionach nie uważanych dotąd za zacofane. W rezultacie rodzi się wcale zasadne przypuszczenie, iż mamy tu do czynienia nie tyle z jakimś archaizmem ustrojowym, ile raczej z rodzimą formą gospodarki czynszowej, jedynie dostępną dla drobnej własności feudalnej, pozbawionej na szerszą skalę nadań immunitetowych⁹². Zresztą warto tu też zaznaczyć, że wbrew dawniejszym przypuszczeniom lokacje na prawie niemieckim i nierozzerwalnie z nimi złą-

⁸⁵ Por. S. Russocki, *Mazowieckie rody gniazdowe. Kilka uwag w sprawie ich genezy i charakteru*, PH LII, 1961, z. 1, s. 1 nn oraz polemiczną wypowiedź K. Tymienieckiego, *Gentyzm (ustrój rodowy czy feudalizm)*, tamże, z. 3, s. 547 nn.

⁸⁶ Por. Gieysztor, *Mazowsze*, s. 69.

⁸⁷ T. Tyc, *Początki kolonizacji na prawie niemieckim w Wielkopolsce*, Poznań 1924, s. 96.

⁸⁸ Por. S. Russocki, *Z zagadnień spornych*, s. 266 n.

⁸⁹ E. Sobalski, *Constitutiones Lancicienses i Uchwały Łąkoszyńskie*, CzPH IX, 1957, z. 2, s. 59 nn.

⁹⁰ Por. K. Tymieniecki, *Kmieć wielkopolski*, passim.

⁹¹ W. Łęga, *Spółczesność i państwo gdańskopomorskie w XII i XIII wieku*, Poznań 1956, s. 12 nn.

⁹² Por. S. Russocki, *Z zagadnień spornych*, s. 271.

czony immunitet były na Mazowszu zjawiskiem wcale nie tak znowu rzadkim⁹³. Inna sprawa oczywiście, czy i w jakim stopniu przedsięwzięcia lokacyjne podejmowane poza dobrami wielkiej własności były realizowane w praktyce. Ostateczne wyjaśnienie tych zagadnień będzie możliwe dopiero z chwilą podjęcia szczegółowych badań nad rozpowszechnieniem immunitetu wśród mazowieckiego rycerstwa-szlachty oraz rolą, jaką odgrywał tzw. „układ ziemski” w dzielnicach do Mazowsza przyległych (jak był częsty i w jakich kategoriach dóbr występował).

Sprawą, która tylko częściowo mieści się w chronologicznych ramach naszych rozważań, jest kwestia rozwoju na Mazowszu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej i związanego z nią tzw. wtórnego poddaństwa. Nie wiemy np. dotąd, jakie kategorie własności feudalnej (książęca, kościelna czy szlachecka, a może i sołtysia) zaczęły pierwsze stosować tę formę eksploatacji. Skądinąd wiemy, iż wzrost pańszczyzny ponad jeden dzień z łana, wymiar będący w powszechnym użyciu na Mazowszu w XV w., został powiększony w dobrach kościelnych do 3, ale dopiero na początku XVI w.⁹⁴ Bardziej surowe przepisy przeciwko zbiegostwu chłopskiemu z dóbr rycerskich pojawiły się dopiero w 1472 r., a tak charakterystyczne dla mazowieckich stosunków „rękojemstwo kmiecie” ograniczać zaczęto dopiero w kolejnych projektach, oraz w definitywnym tekście Zводу Praw Mazowieckich z 1540 roku⁹⁵. Czyżby więc wzmagający się w XV w. eksport mazowieckiego zboża, nie mówiąc już o produkcji na potrzeby lokalne, opierać się miał przeszło sto lat w głównej mierze o skup nadwyżek produkcji chłopskiej oraz o niewielkie *predia* rycerskie?⁹⁶ Wydaje się to o tyle możliwe, że jeszcze w XVI w. co zamożniejsi kmiecie mazowieccy dysponowali pokaźnymi zasobami gotówki, którą nawet pożyczali miejscowej szlachcie pod zastaw majątku nieruchomego⁹⁷. Zresztą stan rozdrobnienia własności szlacheckiej nie sprzyjał, jak się wydaje, powstawaniu folwarków w tej kategorii dóbr.

V. HANDEL I MIASTA

Jeśliby stan naszej wiedzy o jakimś zagadnieniu mierzyć ilością czy rozmiarami poświęconych mu prac, miasta mazowieckie na pozór znajdują się w bardzo korzystnej sytuacji. W rzeczywistości rzeczy mają się inaczej. Studia K. Tymienieckiego nad mazowieckim mieszczaństwem i modelowym niejako przykładem drobnego, na peryferii położonego ośrodka, jakim była Ostrów Mazowiecka⁹⁸, dotyczą czasów późnych,

⁹³ Russocki, *Z zagadnień spornych*, s. 262.

⁹⁴ Tamże, s. 275.

⁹⁵ Por. o tym ostatnio Russocki, *Formy władania ziemią*, s. 23.

⁹⁶ Por. też uwagi S. Chmielewskiego, *Gospodarka rolna i hodowlana w Polsce w XIV i XV w.*, *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego* t. 5, z. 2, Warszawa 1962, s. 150, gdzie — mówiąc o możliwościach maksymalizacji produkcji zbożowej poprzez postęp techniczny w ciągu XV w. — wysunął on hipotezę, „że możliwości te wykorzystywane były pełniej w gospodarstwach chłopskich, głównych jeszcze dostawców zboża na rynki miejskie, niż w gospodarstwach własności feudalnej, przedstawiających się dopiero na poważniejszą produkcję towarową”.

⁹⁷ Por. Russocki, *Formy władania ziemią*, s. 140 i n. oraz A. Wawrzyńczykówna, *Gospodarstwo chłopskie w dobrach królewskich na Mazowszu w XVI i na początku XVII w.*, Warszawa 1962, s. 189 i n.

⁹⁸ Por. K. Tymieniecki, *Powstanie miasta mazowieckiego pod koniec wieków średnich*, [w:] *Procesy twórcze*, s. 32 nn, oraz tamże rozdział *Mieszczenie*, s. 100 nn.

bo dopiero XV stulecia. Tym samym okresem, jak również czasami późniejszymi, zajął się w swej syntetyzującej monografii S. Pazyra⁹⁹. Poza kręgiem jego zainteresowań pozostał olbrzymi, a zarazem nader skomplikowany zespół zagadnień związanych z tzw. procesami miastotwórczymi. Tylko w nieznacznym stopniu poruszył je S. Pazyra w drugim, rozszerzonym wydaniu swej pracy¹⁰⁰. Rozdział zatytułowany „Powstanie miast mazowieckich” w gruncie rzeczy nie wykracza poza ramy bardzo ogólnikowo sformułowanego podsumowania dotychczasowych oraz programu dalszych badań. To samo możemy zaobserwować i w części szczegółowej pracy, poświęconej lokacjom poszczególnych ośrodków, jak np. Płock¹⁰¹.

Tymczasem nieraz drobne z pozoru publikacje lat ostatnich zdają się otwierać przed badaczami nowe perspektywy na proces i chronologię urbanizacji mazowieckiego regionu. Mamy tu na myśli przede wszystkim ustalenia T. Laliika z zakresu toponomastyki odnośnie znaczenia takich nazw jak *locus* czy „Stare” i „Nowe Miasto”¹⁰², jak też wyniki badań I. Cieśłowej nad rolą średniowiecznej taberny w procesie rozwoju wymiany towarowej. Jak pisze ona, „taberny zarówno w miejscowościach targowych jak i we wsiach wymienia dokument Konrada Mazowieckiego, zatwierdzający posiadłości biskupstwa płockiego. Biskupstwo płockie posiadało tabernę w grodzie Brańsku, ... ponadto taberny w Kocku i Małkini”¹⁰³. Co więcej, poszczególne taberny znajdowały się również w posiadaniu poszczególnych możnych, jak np. wojewody Żyry¹⁰⁴. Przez analizę czynszów książęcych płaconych przez właścicieli tabern na terenie Płocka na przełomie XI i XII w. doszedł ostatnio S. Trawkowski do sformułowania pewnych sugestii odnośnie stanu obrotów pieniężno-towarowych w samym mieście. 20 tabern najpewniej istniejących w Płocku w owym czasie miało wykazywać około 30 grzywien (ok. 7200 denarów)¹⁰⁵ tygodniowego obrotu. Za pośrednictwem badań tego typu uzyskujemy możliwość bliższego spojrzenia, w jaki sposób „już nie tylko produkcja, ale i wymiana handlowa — której obok targu służyła przede wszystkim taberna — stawała się niezmierznie ważną dźwignią rozwoju miasta”¹⁰⁶.

Zastanawiająca z punktu widzenia procesów miastotwórczych na Mazowszu jest sporządzona przez T. Laliika mapa rozmieszczenia XII-wiecznych targów na ziemiach Polski. Na ogólną liczbę odnotowanych przez autora 55 targów aż 14 (ca 25%) przypada na Mazowsze, i to na jego część północną. Z tego 12 związanych jest z grodami kasztelańskimi (Grzebsk, Słupsk, Ciechanów, Serock, Nasielsk, Zakroczym, Wyszogród, Płock, Raciąż, Szreńsk, Sierpc), a jedynie 2 z innymi miejscowościami (Czerwińsk — klasztor, Rochny — wieś wojewody Żyrona)¹⁰⁷. Brak podsta-

⁹⁹ S. Pazyra, *Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początków XX w.*, *Badania z dziejów społeczno-gospodarczych*, pod. red. F. Bujaka nr 34, Lwów 1939.

¹⁰⁰ S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959.

¹⁰¹ Tamże, s. 89 nn.

¹⁰² Por. Laliik, *Stare miasto w Łęczycy*, s. 633 nn.

¹⁰³ I. Cieśła, *Taberna wczesnośredniowieczna na ziemiach polskich*, „*Studia Wczesnośredniowieczne*” t. IV, Wrocław 1958, s. 168 i n.

¹⁰⁴ Tamże, s. 171.

¹⁰⁵ S. Trawkowski, *Taberny płockie na przełomie XI i XII wieku*, PH LIII, 1962, z. 4, s. 739 nn.

¹⁰⁶ Tamże, s. 742 n.

¹⁰⁷ T. Laliik, *Märkte des 12. Jahrhunderts in Polen*, „*Ergon*” vol. III (1962), s. 364, *passim* oraz mapa.

wy źródłowej uniemożliwia bardzo szczegółowe przedstawienie roli ośrodka handlu dalekosiężnego w XIII-wiecznym Płocku, posiadającym port rzeczny odnotowany już w 1228 r.¹⁰⁸. Pierwsze pewne wiadomości na temat powiązania Mazowsza z Polską południową za pośrednictwem Wisły pochodzą dopiero z przełomu XIII i XIV w. Wiemy natomiast, iż już w XIII stuleciu istniały powiązania handlowe Mazowsza z państwem krzyżackim¹⁰⁹ oraz Pomorzem Zachodnim (Kołobrzeg z jego salinami)¹¹⁰. Zbyt mało znana jest nadal rola Mazowsza w handlu ze Wschodem, dokąd prowadził przecież stary szlak wzdłuż Bugu przez Pomiechów, Serock, Wyszków, Brok, Brańsk do Drohiczyzna i dalej na Ruś.

Bardzo interesująca, choć jak dotąd definitywnie nie potwierdzona, wydaje się hipoteza M. Małowista, powtórzona następnie przez H. Lesińskiego, wedle której „już w XIII wieku w Polsce wyodrębniają się wyraźnie dwie strefy handlowe. Pierwsza to Małopolska i Ruś, pozostające pod wpływem handlu wschodniego, druga — Wielkopolska i Mazowsze — które wciągnięte zostają jeszcze w ciągu XIII wieku w orbitę handlu bałtyckiego”¹¹¹.

Z dużym powodzeniem podjęto również ostatnio analizę struktury społeczno-prawnej formującego się ośrodka miejskiego w Płocku. Otóż A. Płachcińska-Rutkowska stwierdziła, iż wymienieni w dokumencie Konrada I dla Płocka (1237 r.) *hospites*¹¹² to zarówno obcy, mający się tam osiedlić przybysze, jak i miejscowi bogaci kupcy. Im to jako zbiorowości przyznano prawo własności w stosunku do gruntów miejskich. Indywidualna własność poszczególnych działek wynikała dla poszczególnych *hospites*, późniejszych mieszczan, z przyznania im praw równych z rycerskimi¹¹³, co obejmowało, jak wiadomo, obok zwiększonej ochrony życia i zdrowia — dziedziczną własność gruntów. Oni to właśnie stanowić mieli następnie trzon miejskiego melioratu. Na tle zorganizowanej już pierwotnej gminy miejskiej ukazała również autorka szczególną pozycję wójta miejskiego¹¹⁴.

Tych parę fragmentarycznych uwag zdaje się świadczyć o tym, że na Mazowszu północnym już co najmniej w XII i XIII w. postępował proces urbanizacji, nie o wiele chyba słabszy niż na sąsiednich Kujawach, w Sieradzkim czy Łęczyckim. W związku z tym z dużą ostrożnością należy odnosić się do stwierdzeń niektórych badaczy, którzy jak np. Z. Podwińska sugerują, iż na dwunastowiecznym Mazowszu brak jest śladów bardziej rozwiniętej gospodarki pieniężnej¹¹⁵. Spostrzeżenie to, być może trafne w odniesieniu do tzw. Równiny Praskiej, nie może jednak być zbyt uogólnione.

Jak się wydaje, również podjęcie badań nad polityką lokacyjną Kon-

¹⁰⁸ Por. H. Lesiński, *Początki i rozwój stosunków polsko-hanzeatyckich w XIII w.*, PZ VIII, 1952, nr 5/6, s. 138.

¹⁰⁹ Por. o tym ostatnio J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954, s. 123 nn.

¹¹⁰ Por. Lesiński, op. cit., s. 138.

¹¹¹ Lesiński, op. cit., s. 137, oraz M. Małowist, *Le développement des rapports entre la Flandre, la Pologne et les pays limitrophes du XIII-e au XIV s.*, „Revue Belge de philologie et d'histoire” t. X, 1931, s. 30.

¹¹² Por. J. K. Kochanowski, *Codex diplomaticus... Masoviae generalis* t. I, Warszawa 1919, nr 362 [KMazK].

¹¹³ Por. o tym S. Russocki, *Kilka uwag o tzw. „rittermeszig man” Księgi Elbląskiej*, PH XLVIII, 1957, z. 4, s. 769 i nn.

¹¹⁴ A. Płachcińska-Rutkowska, *Gmina miejska w początkach XIII w. w Polsce, Wieki średnie*, Warszawa 1962, s. 145 nn.

¹¹⁵ Por. Podwińska, *Osadnictwo równiny praskiej*, s. 79.

rada I w całości jego państwa będzie mogło nam ukazać w nowym świetle pierwsze trzy XIII-wieczne lokacje na właściwym Mazowszu.

Co się tyczy czasów późniejszych (XIV—XV w.), okresu szybkiego rozwoju na omawianym terenie gospodarki towarowo-pieniężnej, a co za tym idzie, sieci miejskiej, dotychczasowe publikacje z rzadka tylko wykraczają poza wstępną rejestrację faktów¹¹⁶. Można by ułożyć je w dwie podstawowe grupy, omawiające:

— rozwój lokalnej produkcji i wymiany, a w związku z tym problem formowania się rynków lokalnych;

— udział Mazowsza w handlu międzynarodowym, i to zarówno jako dostawcy i odbiorcy towarów, jak i pośrednika w handlu tranzytowym.

Jeśli chodzi o pierwszy zespół zagadnień, stan naszej wiedzy jest więcej niż skromny. Nieco danych odnośnie do rozwoju wiejskiego rzemiosła przynosi studium H. Samsonowicza¹¹⁷, a prace B. Zientary¹¹⁸ oraz A. Mączaka¹¹⁹ o lokalnych ośrodkach produkcji żelaza czy sukna. Ciekawe zestawienia tabelaryczne dotyczące procesów koncentracji rzemiosła oraz jego zróżnicowania na terenie Warszawy, opracowane przez pracowników stołecznego Muzeum Historycznego, poza pięknymi wykresami umieszczonymi na wystawie nie zostały udostępnione badaczom. Zwrócono również ostatnio uwagę na aktywną rolę miejscowych władców w dziele organizacji lokalnej wymiany poprzez zakładanie szeregów targów oraz jarmarków¹²⁰.

Znaczenie lepiej znany jest dziś wyodrębniony tu problem, w szczególności w zakresie stosunków handlowych Mazowsza z miastami pruskimi, głównie Gdańskiem. Wyniki badań w tym zakresie opublikował jeszcze w 1948 r. M. Małowist¹²¹, rozwinął je z kolei w oparciu o ogromny materiał źródłowy M. Biskup¹²². Badacz ten, przychyłając się do uwag H. Samsonowicza odnośnie eksploatorskiej roli gdańskiego kapitału handlowego na Mazowszu¹²³, swoje ostateczne konkluzje w sprawie znaczenia kontaktów z Prusami dla tego regionu sformułował, jak następuje: „Stosunki gospodarcze Pomorza Gdańskiego z Mazowszem są już znacznie rozwinięte w połowie XV w. Obejmują one szerokim zasięgiem przedstawicieli ludności mazowieckiej, wpływając dodatnio na rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej w szczególności miast mazowieckich. ... Z drugiej strony stosunki gospodarcze Mazowsza z Pomorzem są dowodem eksploatacji ludności mazowieckiej i jej uzależnienia od kapitału handlowego, w szczególności gdańskiego... Przez

¹¹⁶ Por. Pazyra, *Geneza i rozwój miast*, s. 60 nn.

¹¹⁷ Por. H. Samsonowicz, *Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV—XVI w.*, Warszawa 1954.

¹¹⁸ B. Zientara, *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego XIV—XVI wieku*, Warszawa 1954, s. 64, 90, 154, 157.

¹¹⁹ A. Mączak, *Sukiennictwo wielkopolskie XIV—XVII w.*, Warszawa 1955, s. 13, 18, 56, 212, 249, 284. Por. też Pazyra, *Geneza i rozwój*, s. 74.

¹²⁰ Por. S. Russocki, *Uwagi o polityce targowej książąt mazowieckich XIV—XV w.*, PH LI, 1960, z. 2, s. 275 nn.

¹²¹ M. Małowist, *Polityka gospodarcza Zakonu krzyżackiego w XV w.*, *Pamiętnik VII Zjazdu historyków polskich we Wrocławiu*, Wrocław 1948 oraz tenże, *Podstawy gospodarcze przywrócenia jedności państwowej Pomorza Gdańskiego z Polską w XV w.*, PH XLV, 1954, z. 2/3, s. 141 nn.

¹²² M. Biskup, *Z problematyki handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy XV w.*, PH XLV, 1954, z. 2/3, s. 390 nn, oraz tenże, *Zjednoczenie Pomorza wschodniego z Polską w połowie XV w.*, Warszawa 1959, s. 47 nn.

¹²³ H. Samsonowicz, *Z problematyki handlu gdańskiego w XV w.*, PH XLVII, 1956, z. 1, w szczeg. s. 174 nn, gdzie ukazał on eksploatorski charakter kontaktów handlowych Gdańska z Mazowszem.

rozległy zasięg obrotów handlowych i wszystkie formy eksploatacji Mazowsze stają się poważnym źródłem akumulacji pomorskiego kapitału handlowego a zarazem jednym z niezbędnych dostawców dla Gdańska¹²⁴. Jak będzie o tym mowa niżej, owe powiązania ekonomiczne nie pozostały bez wpływu i na politykę zagraniczną mazowieckich książąt.

Brak natomiast obszerniejszych danych na temat kontaktów gospodarczych Mazowsza z innymi częściami Polski zachodniej czy południowej w XIV i XV w. Uwagi S. Pazyry¹²⁵, czy też studium A. Wawrzyńczykowej o handlu Warszawy z W. Księstwem Litewskim i Moskwą stanowią dopiero zapoczątkowanie badań na tym odcinku. Jak to natomiast zdaje się wynikać z ustaleń A. Wawrzyńczykowej (nb. nieznanych Pazyrze), wiek XV przyniósł Mazowszu sprzyjającą koniunkturę gospodarczą nie tylko przez rozwój spławu wiślanego, ale również zwiększone możliwości pośrednictwa w handlu ze Wschodem¹²⁶. Nie mogło to pozostać bez znaczenia dla szybko rozwijającej się w tym czasie sieci nowo lokowanych ośrodków miejskich. Złożyły się na to przede wszystkim trzy czynniki: 1. Upadek znaczenia dawnych szlaków handlowych wiodących znad Morza Czarnego i Węgier przez południową Polskę do Niemiec i Flandrii (tym samym tracił znaczenie szlak handlowy łączący jeszcze w XIV w. Toruń z Włodzimierzem, lub też Lwowem, wiodący przez ziemie mazowieckie¹²⁷). 2. Połączenie węzłem unii personalnej Polski z Litwą. 3. Upadek roli Hanzy i niemieckich faktorii na terenie Litwy i Rosji, a co za tym idzie, usamodzielnienie miejscowego kupiectwa, które przez Polskę szukało kontaktów z Zachodem. W rezultacie Warszawa znalazła się na nowym, nader ważnym szlaku handlowym, wiodącym z Wilna do Wrocławia, ewentualnie Poznania. Nie wykluczone, że już w XV w. rozwijać się mógł i drugi szlak handlowy, znany z czasów późniejszych, a wiodący z Wilna do Poznania z pominięciem Warszawy, przez Bielsk, Ciechanowiec, Pułtusk, Ciechanów, Sierpc, Skępe, Toruń, lub też z Wilna przez Knyszyn, Tykocin, Wiznę, Łomżę, Ostrołękę, Pułtusk i dalej jak w poprzedniej drodze¹²⁸. Szczególnie ten ostatni szlak zdaje się posiadać dawniejszą metrykę, zważywszy, iż komora celna w Wiznie znana jest już w XI w.¹²⁹ Przebieg nowych szlaków handlowych mógł we wcale szerokim zakresie przyczynić się do rozwoju gospodarczego miast płn.-wschodniej peryferii Mazowsza.

Co się tyczy pochodzenia, czy społecznego różnicowania mazowieckiego mieszczaństwa w tym okresie, nasza wiedza nie posunęła się naprzód od pięknych studiów K. Tymienieckiego¹³⁰. Zwrócono jedynie ostatnio uwagę na fakt, iż mazowieccy mieszczaństwo dłużej niż koronni zachowali prawo posiadania dóbr ziemskich¹³¹. Sprawą nader pilną wydaje się również podjęcie badań nad problemem mieszczań-rolników na Mazowszu.

¹²⁴ Biskup, *Zjednoczenie Pomorza*, s. 62.

¹²⁵ Por. Pazyra, *Geneza i rozwój miast*, s. 61 nn.

¹²⁶ A. Wawrzyńczykowa, *Rola Warszawy w handlu z W. Ks. Litewskim i Rosją w XVI w.*, KH LXIII, 1956, z. 2, s. 4 n.

¹²⁷ Por. Pazyra, *Geneza i rozwój*, s. 63 nn.

¹²⁸ Por. A. Wawrzyńczykowa, op. cit., s. 7, oraz też *Studia z dziejów handlu Polski z Wielkim Księstwem Litewskim i Rosją w XVI w.*, Warszawa 1956, s. 32 nn.

¹²⁹ Por. KMazK, s. 13, nr 22 (tzw. falsyfikat mogilneński).

¹³⁰ Por. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 32 nn. oraz 100 nn.

¹³¹ Russocki, *Formy władania ziemią*, s. 141 nn.

VI. FORMOWANIE SIĘ STANÓW

Na zakończenie wróćmy raz jeszcze do zagadnienia formowania się na Mazowszu stanowej struktury społeczeństwa. Wszyscy zdają się być zgodni co do tego, iż przemiany te nastąpiły na Mazowszu później niż w innych częściach Polski. My ze swej strony chcielibyśmy sformułować dodatkowe pytanie, na które należałoby odpowiedzieć przed definitywnym porównaniem stosunków mazowieckich z koronnymi. Otóż rodzi się obawa, czy nasza obecna wiedza o formowaniu się stanów w Polsce XIV czy XV w. jest w pełni wystarczająca. Wiele tu jest jeszcze do zrobienia. Cóż my np. wiemy o różnicach społecznych pomiędzy Mało- oraz Wielkopolską? Wyżej wspominaliśmy o pewnych cechach wspólnych struktury społecznej Mazowsza i Wielkopolski, powołując się na przykład „wolności kmiecej”. Dodajmy i inny fakt, odnotowany zresztą przez K. Tymienieckiego, mianowicie obecność również i w Wielkopolsce „mieszczan-rolników”¹³². Samo zróżnicowanie wielkopolskiego rycerstwa, znane nam ze statutów Kazimierza W., zdaje się znacznie bardziej podobne do tego, co znamy z praktyki mazowieckiej, niż do tego, na co wskazują statuty wzorowane na małopolskich¹³³. Tych parę zasygnalizowanych wątpliwości pozwala na wysunięcie ogólniejszej hipotezy roboczej. Otóż, jak się wydaje, w dotychczasowych badaniach nad Mazowszem panujące tam stosunki zestawiono ze stosunkami małopolskimi, znanymi znacznie lepiej, wyciągając stąd nieraz zbyt pośpieszne wnioski. Doprowadzając rzeczy do skrajności można by sobie postawić pytanie, czy to nie właśnie Małopolska stanowi na tle stosunków polskich zjawisko wyjątkowe?

VII. PAŃSTWO I PRAWO

Dla uzyskania pełniejszego obrazu miejsca, jakie zajmowało Mazowsze wśród innych ziem średniowiecznej Polski, niezbędne wydaje się poświęcenie nieco uwagi jego instytucjom państwowym. W nich właśnie, zważywszy utrzymywanie się na Mazowszu przez 200 lat rozdrobnienia feudalnego, mogły przechować się najtrwalsze ślady „prawieku”. Całościowe przedstawienie tego zagadnienia jest dziś niemożliwe zarówno ze względu na brak źródeł dla okresu sprzed XIV w., jak i opracowań odnośnie czasów późniejszych. Informacje zawarte w cytowanym już studium K. Dunina o prawie mazowieckim z wielu względów uległy dezaktualizacji¹³⁴. Nikt dotąd nie podjął się np. opracowania tak kapitalnego zagadnienia, jak pozycja udzielnych książąt mazowieckich. Obszerne prace B. Sobola o sejmie mazowieckim w XV—XVI w. czy też J. Senkowskiego o skarbowości książęcego Mazowsza pozostają w maszynopisach. Jedynie ostatnio wydane prace A. Wolffa o urzędnikach mazowieckich¹³⁵ oraz W. Pałuckiego o uposażeniu urzędników ziemskich w Polsce (m.in. i na Mazowszu)¹³⁶ pozwalają

¹³² Por. K. Tymieniecki, *Szlachta-mieszczanie w Wielkopolsce XV w. (1400—1475)*, „Miesięcznik Heraldyczny” t. 15/16, 1936—7.

¹³³ Por. o tym ostatnio Russocki i Senkowski, *Uwagi o społeczno-prawnym zróżnicowaniu rycerstwa-szlachty*, s. 11 nn.

¹³⁴ Por. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, s. 37 nn.

¹³⁵ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370—1526*, Wrocław 1962.

¹³⁶ W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI w.*, Warszawa 1962.

uzyskać dokładniejsze dane o podziałach administracyjnych państwa oraz organizacji jego władz, łącznie z radą książęcą i częściowo także sejmem. Nader fragmentaryczne pozostają nadal nasze wiadomości o organizacji służby wojskowej¹³⁷. Z konieczności więc wypowiedziane dalej stwierdzenia dotyczące ustroju politycznego Mazowsza będą posiadać w dużej mierze charakter hipotetyczny.

Dzisiaj, kiedy teoria o rzekomym absolutyzmie pierwszych Piastów dawno została już w nauce zarzucona, nie będziemy, rzecz jasna, szukali na Mazowszu jakichś jego reliktyw, choć opinia Dunina taki zabieg niewątpliwie sugeruje¹³⁸. Z drugiej strony, już taki Konrad I, jeśli nawet nie był wyjątkowym autokratą, za jakiego uważał go Dunin, podejmował szereg poważnych akcji o charakterze ustrojowym, że wspomnimy prowadzoną przezeń akcją kolonizacyjną¹³⁹. Miał on jednak po temu możliwości, którymi mógł się pochwalić mało który z jego następców. O charakterze władzy mazowieckich książąt nie należy wnioskować na podstawie braku w ich ziemiach wielkich przywilejów ziemskich dla szlachty¹⁴⁰. Trudno sobie doprawdy wyobrazić samowładnych monarchów, których skarb świecił ciągłymi pustkami, którzy celem łatania dziur w budżecie nie wahali się brać drobnych nawet pożyczek od Krzyżaków¹⁴¹. Nieliczni tylko spośród mazowieckich Piastów XIV i XV w., jak np. Siemowit III, a pan całego Mazowsza, oraz jego synowie Janusz I i Siemowit IV, a znacznie później Konrad III Rudy, byli energicznymi organizatorami życia państwowego. Wystarczy przypomnieć, że to właśnie Siemowit II najprawdopodobniej zreorganizował domenę książęcą i wprowadził starostów¹⁴², jak również, nie bez wpływu wzoru Kazimierza W., opublikował pierwszy statut mazowiecki (1377 r.)¹⁴³. Za jego też rządów dokonał się najpewniej nowy podział państwa na ziemie i powiaty, a to w związku z upowszechnieniem sądownictwa ziemskiego¹⁴⁴. Ciekawa jest charakterystyka tego władcy przekazana nam przez Janka z Czarnkowa, który opowiedziawszy sposób, w jaki ów władca zgładził wiarołomną żonę, pisał, co następuje: *Iste dux in aetate juvenili magnis privilegiis et libertatibus Gneznensem, Posnaniensem et Plo-censem ecclesias decoravit, quas tamen libertates usque ad mortem suam infringere saltim per interdictum toto nisu conabatur, magnam tyrannicem contra ecclesias quantum potuit exercendo... Pacem tamen cum Litwanis maximam tenuit ita, quod tempore regimimis sui Litwani nulla damna infra ejusdem terminos visi sunt inferre. Sed in suis terrigenis erat maxime saeviens, maximas collectas, inauditas et fere importabiles tam a nobilibus quam popularibus fregnanter exigendo*¹⁴⁵. Jak na kronikarza, a zarazem duchownego, obraz wcale wymowny, niejedno, jak

¹³⁷ Por. S. M. Zajączkowski, *Służba wojskowa chłopów w Polsce do połowy XV w.*, Łódź 1958, w szczeg. s. 134 nn, oraz S. Russocki, *Nadania ziemi, passim* oraz tenże, *Formy władania ziemią*, s. 66 nn.

¹³⁸ Por. Dunin, op. cit., s. 38 nn.

¹³⁹ Por. W. Semkowicz, *Przyczynki dyplomatyczne z wieków średnich, Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego t. II*, Lwów 1912, s. 36 nn. oraz tenże, *Władcy na tle porównawczym słowiańskim*, KH XXII, 1908, s. 598 nn.

¹⁴⁰ Por. ostatnio Russocki, Senkowski, *Uwagi*, s. 128 i n.

¹⁴¹ Por. o tym niżej przyp. 174.

¹⁴² Por. Wolff, *Studia*, s. 124 nn i 276 nn.

¹⁴³ Por. ostatnio S. Russocki, *Z badań nad statutami książąt mazowieckich z XIV i XV w.*, CzPH VIII, 1956, z. 2, s. 232.

¹⁴⁴ Por. A. Wolff, op. cit., s. 12 nn.

¹⁴⁵ MPH II, s. 694.

się wydaje, mający wspólne z charakterystyką Mieszka Starego, przekazaną nam przez Mistrza Wincentego¹⁴⁶. To właśnie synowie tego władcy, Janusz I i Siemowit IV, kontynuowali dzieło ustawodawcze ojca¹⁴⁷, dokonywali licznych lokacji miejskich¹⁴⁸, zasiedlali niezamieszkałe dotąd pustkowie póln.-wschodniego Mazowsza, jak też próbowali wprowadzić na Mazowszu służbę wojskową opartą o system nadań ziemskich nader zbliżony do lenn¹⁴⁹. W tym stanie naszej wiedzy można przypuścić, że jeśli nawet w wieku XIV utrzymywała się na Mazowszu jakaś bardziej archaiczna instytucja ustrojowa, to działalność tych władców doprowadziła do jej likwidacji.

Jeśli chodzi o kolei o radę otaczającą mazowieckich książąt, jak również o odbywane przez nich wespół z dostojnikami zjazdy walne, to aż do przełomu XV i XVI w., kiedy to zaczęli się pojawiać na nich przedstawiciele szlachty z poszczególnych ziem¹⁵⁰, wykazują one wiele cech podobnych z analogicznymi instytucjami innych dzielnic Polski z okresu feudalnego rozdrobnienia¹⁵¹.

Istniejąca na Mazowszu hierarchia urzędów zarówno dworskich, jak i ziemskich, podobnie jak system jej uposażeń, nie wykazują istotniejszych różnic w porównaniu z Koroną. Fakt, iż ich podstawę stanowiły wszelakiego rodzaju dochody pieniężne, a nie pierwotnie stosowane nadania ziemskie, stanowić może również pośredni dowód w zakresie rozwoju na Mazowszu stosunków obrotu pieniężnego¹⁵². Również organizacja mazowieckich sądów ziemskich zbliżała się w znacznym stopniu do tego, co widzimy w XV w. w Wielkopolsce, a w szczególności ziemi sieradzkiej i łęczyckiej¹⁵³.

Rzecz znamienna, że również ślady instytucji opoła na Mazowszu nie są większe czy też lepiej poświadczane w źródłach niż w innych częściach północnej Polski w XV w.¹⁵⁴.

Niewątpliwie natomiast charakter reliktowy miały na Mazowszu szczególnie długo utrzymujące się uprawnienia sądowe wojewodów oraz kasztelanów w stosunku do szlachty¹⁵⁵, podobnie miała się też rzecz ze zwolnieniami od opłaty poradnego, przyznawanymi w charakterze uposażenia poszczególnym urzędnikom¹⁵⁶. Także reliktowy w stosunku do innych ziem polskich charakter miały wojskowe powinności drobnej szlachty oraz chłopów w XIV i pierwszej połowie XV wieku. W szczególności te ostatnie były „takie same jak w Królestwie, tylko na ogół utrzymywały się tutaj dłużej niż w centralnej Polsce”¹⁵⁷.

¹⁴⁶ Por. Smółka, *Mieszko Stary*, s. 290 nn.

¹⁴⁷ Por. Russocki, *Z badań nad statutami*, s. 234 nn.

¹⁴⁸ Zestawienie tych lokacji w porządku chronologicznym por. u S. Pażyry, *Geneza i rozwój*, s. 111 nn.

¹⁴⁹ Por. S. Russocki, *Nadania ziemi*, passim oraz tenże, *Polityka osadnicza*, passim.

¹⁵⁰ Por. Wolff, *Studia*, s. 189 nn.

¹⁵¹ Por. uwagi na temat dróg rozwojowych sejmu mazowieckiego wypowiedziane przez S. Russockiego w związku z referatem J. Bardacha o genezie sejmu polskiego, *VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Historia Państwa i Prawa*, Warszawa 1959, s. 47 nn.

¹⁵² Por. Wolff, *Studia*, s. 57 nn, 256 nn; także Pałucki, op. cit., s. 101 i 240 nn.

¹⁵³ Por. Wolff, op. cit., s. 89 i nn.

¹⁵⁴ Por. Russocki, *Formy władania ziemią*, s. 127 nn.

¹⁵⁵ Por. Wolff, op. cit., s. 85 nn, 257, oraz W. Pałucki, op. cit., s. 101, 240 nn, gdzie przytacza on porównawcze dane z innych ziem Polski.

¹⁵⁶ Por. Wolff, op. cit., s. 257, oraz Pałucki, op. cit., s. 101 nn.

¹⁵⁷ Por. S. M. Zajączkowski, *Służba wojskowa chłopów*, s. 139.

Biorąc pod uwagę wszystko to, co zostało dotąd powiedziane na temat ustroju politycznego Mazowsza XIV—XV w., w ślad za A. Wolffem będziemy mogli powiedzieć, iż była to dzielnica, „która w tym okresie nie zasługuje wprawdzie... na nazwę wstecznej, jest jednak niewątpliwie konserwatywna”¹⁵⁸. Nic w tym zresztą dziwnego. Charakter większości instytucji ustrojowych jest przecież dostosowany do zadań, jakie państwo sobie stawia lub też jakie przed nim stoją.

VIII. PROBLEMY HISTORII POLITYCZNEJ

Przejdźmy wreszcie do wniosków, jakie dla interesującego nas zagadnienia zdają się płynąć z analizy dziejów politycznych Mazowsza. I tutaj jakieś szersze uogólnienia napotykają brak większych opracowań. „Dzieje Polski średniowiecznej” R. Grodeckiego, S. Zachorowskiego i J. Dąbrowskiego sporo miejsca poświęciły Mazowszu¹⁵⁹, od tego jednak czasu badania monograficzne na niejednym odcinku posunęły się naprzód, że wymienimy tu stosunki polsko-ruskie w XI w.¹⁶⁰, politykę ruską książąt mazowieckich w XIII i na początku XIV w.¹⁶¹, czy wreszcie kolejne etapy zhołdowania Mazowsza przez Koronę¹⁶². W dalszych rozważaniach przypomnimy zaledwie kilka faktów, szczególnie istotnych dla prowadzonych rozważań.

Już poprzednio zwracaliśmy uwagę na rolę państwa utworzonego przez Masława. Jak się zdaje, w XI w. Mazowsze odgrywało istotną rolę strategiczną w polityce wschodniej Piastów. „Kwestia posiadania Grodów Czerwińskich wiąże się z przynależnością do państwa polskiego Mazowsza — pisał swego czasu S. Kuczyński — i droga polska na Ruś u Galla oznacza komunikację Rusi z Zachodem przez Mazowsze”¹⁶³. Dobrze zaludnione, dysponujące pokaźną siłą zbrojną pod rządami Masława¹⁶⁴, związane w dodatku przymierzem z Jaćwierzą, a być może i Litwą, stanowić miało Mazowsze, zdaniem powołanego wyżej badacza, poważną groźbę dla ks. Jarosława. Właśnie na mazowieckich ziemiach zatrzymany miał być w 1037 lub 1038 zsynchronizowany z czeskim pochód Rusinów na Polskę. Klęska ta z kolei miała zadecydować o „odwróceniu przymierzy” i zawartej w 1039 umowie pomiędzy Odnowicielem i Jarosławem, której rezultatem stało się rozgromienie Masława i włączenie Mazowsza z powrotem do Polski¹⁶⁵. Dopiero w jakieś pięćdziesiąt lat potem mamy bardziej szczegółowe wiadomości dotyczące roli Mazowsza w obrębie Polski (czasy Hermana i Krzywoustego).

Już wyżej wspominaliśmy o upadku znaczenia Płocka jako jednej ze stolic Polski po śmierci w 1173 Bolesława Kędzierzawego. Jak pisał badający to zagadnienie Cz. Deptuła, „od 1194 r. ziemia mazowiecka

¹⁵⁸ Por. Wolff, op. cit., s. 210.

¹⁵⁹ *Dzieje Polski średniowiecznej* t. I—II, Kraków 1926.

¹⁶⁰ S. M. Kuczyński, *Nieznany traktat*, s. 255 nn, oraz tenże, *Stosunki polsko-ruskie do końca XII w.*, „*Slavica Orientalis*” t. VII, 1958, nr 2, s. 223.

¹⁶¹ B. Włodarski, *Udział Rusi Halicko-Włodzimierskiej w walce książąt na Mazowszu w drugiej połowie XIII wieku*, *Wiek średni*, Warszawa 1962, s. 171 nn. Tam też powołane dawniejsze prace tego autora.

¹⁶² E. Małczyńska, *Książę lenno mazowieckie 1351—1526*, Lwów 1929.

¹⁶³ Por. S. M. Kuczyński, *Nieznany traktat*, s. 268.

¹⁶⁴ Por. uwagi na ten temat T. Ładogórskiego, *Studia nad zaludnieniem*, s. 188.

¹⁶⁵ B. Krzemińska-Surowiecka, *Masław*, s. 7.

oddzieliwszy się politycznie od reszty kraju zaczyna w wyniku swego położenia geograficznego i zacofania gospodarczego coraz bardziej separować się od innych dzielnic polskich i pozostawać za nimi w tyle pod względem kulturalnym”¹⁶⁶. Pogląd ten nie wydaje się w pełni słuszny, szczególnie jeśli chodzi o jego chronologię. Przecież pomimo śmierci Bolesława syna jego, Leszek, pozostawał pod opieką Kazimierza Sprawiedliwego, a jego dzielnica w ścisłym związku z Małopolską. Wraz z bezpotomną śmiercią Leszka w 1186 r. Kazimierz przyłączył jego ziemie do swego państwa. Formalny rozdział nastąpił wprawdzie już w 1194 r., jednakże jeszcze w pierwszej połowie XIII w. idea jedności ziem polskich w oparciu o Kraków nadal pozostawała żywa. Stąd też usilne zabiegi Kazimierzowego syna Konrada I, by zawładnąć Małopolską po śmierci brata Leszka Białego. Właściwy partykularyzm Mazowsza zaczął się dopiero po podziale Konradowego państwa między synów¹⁶⁷. Jednym z przejawów prowadzonej przez Konrada zakrojonej na szeroką skalę polityki był jego alians z książętami ruskimi, kontynuowany zresztą przez jego synów¹⁶⁸. Zawarty w celu podjęcia wspólnej walki przeciw Prusom, Jadrzyngom i Litwinom, nękającym Mazowsze i Ruś, przyniósł on w rezultacie niejedno zniszczenie państwu Konradowców. Jak to sugerowała dawniejsza literatura, właśnie owe najazdy miały być m.in. przyczyną mazowieckiego zacofania¹⁶⁹. Na marginesie ogólnych uwag J. Baszkiewicza odnośnie roli najazdów litewsko-pruskich¹⁷⁰ chcielibyśmy dorzucić jeszcze jedno spostrzeżenie. Otóż owe niszczycielskie najazdy, szczególnie w drugiej połowie XIII w., nie zdołały jednak podkopać ogólnopolskiej pozycji władców dzielnicy płockiej. Nie jest bez znaczenia, iż o przyjazne stosunki z Bolesławem II zabiegał zmierzający do zawładnięcia Małopolską Wacław II, który wydał za Bolesława swoją siostrę Kunegundę (1291). Na niezależne stanowisko w stosunku do króla czeskiego mógł sobie Bolesław II tym bardziej pozwolić, iż wkrótce, po bezpotomnej śmierci swego brata Konrada II (1294 r.), został on panem całego Mazowsza. W tej sytuacji stał się on jednym z najpotężniejszych książąt ówczesnej Polski, zresztą wiernym sojusznikiem aż do śmierci w 1313 r. Władysława Łokietka¹⁷¹. Dopiero z chwilą ponownego podziału Mazowsza pomiędzy synów Bolesławowych: Trojdena I, Władysława II oraz Wacława (Wańka), rozpoczął się w stosunkach polsko-mazowieckich nowy okres, w którym dominującą rolę zaczęła odgrywać obawa tych władców przed inkorporacją¹⁷².

Bardzo niewiele wiemy na temat mazowieckiego separatyzmu w XIV i pierwszej połowie XV w. Personalistyczny pogląd, sprowadzający rzecz całą do wyjątkowej żywotności miejscowych Piastów, nie może wszystkiego wyjaśnić. Głębsze przyczyny utrzymywania się mazowieckiego separatyzmu zdają się leżeć w całokształcie stosunków zarówno ekonomicznych, jak i politycznych, które wytworzyły się pomiędzy Mazow-

¹⁶⁶ Por. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny*, s. 118.

¹⁶⁷ Por. choćby cytowane wyżej *Dzieje Polski średniowiecznej* t. I, s. 168 nn.

¹⁶⁸ B. Włodarski, *Alians rusko-mazowiecki z drugiej połowy XIII wieku*, *Studia historyczne ku czci St. Kutrzeby* t. II, Kraków 1938, s. 611.

¹⁶⁹ Por. zarówno F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza*, s. 411 nn., jak i cyt. wyżej *Dzieje Polski średniowiecznej* t. I, s. 257, 286, 311, 370.

¹⁷⁰ J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa*, s. 151 nn.

¹⁷¹ Por. B. Włodarski, *Udział Rusi*, s. 182 nn.

¹⁷² J. Baszkiewicz, op. cit., s. 279, gdzie przeprowadza on słuszną krytykę poglądów tych badaczy, którzy uważali, że dopiero zawarcie przez Łokietka przymierza z Litwą w 1325 r. miało ustosunkować wrogo do niego książąt mazowieckich.

szem i państwem zakonnym w XIV w. Poruszany już wyżej problem wejścia całego Mazowsza w orbitę ekonomicznych wpływów miast pruskich musiał, jak się zdaje, z góry przesądzać o kierunku polityki Mazowsza, a zarazem o dążności do zachowania odrębności w stosunku do Polski, z którą w owym czasie łączyło je bardzo niewiele. Nawet takie miasta mazowieckie, jak Płock czy Warszawa, nie mówiąc już o mniejszych ośrodkach, zwracały się o pouczenia prawne nie gdzie indziej, jak do pozostającego pod władzą Krzyżaków Torunia¹⁷³. Pożyczki udzielane przez Zakon książętom mazowieckim, zwłaszcza z linii płockiej¹⁷⁴, podsycały niewątpliwie ten separatyzm, powodując nawet w konsekwencji jawnie antypolskie wystąpienia, jak to miało miejsce z Siemowitem IV. Stopniowe odwrócenie sytuacji przyniosła dopiero klęska Zakonu pod Grunwaldem, nowe perspektywy ekonomiczne, jakie otwierały się w związku z unią polsko-litewską i otwarciem szlaków handlowych na płn.-wschód, a nade wszystko polityczno-gospodarcze skutki pokoju toruńskiego 1466. Jak się wydaje, właśnie te czynniki przygotowały grunt pod ponowną integrację ziem mazowieckich z Koroną. Wszystko, co się działo po roku 1466 w stosunkach politycznych polsko-mazowieckich (Rawa i Gostynin przyłączone zostały do Korony już w 1462 r.), to już tylko kolejne etapy procesu nieuchronnej likwidacji mazowieckiej niezależności.

W związku z powyższą hipotezą ponownego zbadania wymagałoby zagadnienie faktycznych przyczyn oporu, jakie możni mazowieccy stawiali w latach 1526—1529 przy włączeniu Mazowsza do Korony. W dotychczasowej literaturze przyjmuje się, iż chodziło tu o zachowanie praw i przywilejów uzyskanych pod rządami mazowieckich Piastów. Wśród nich miało się między innymi znajdować (wedle mniemania Mazowsza) zwolnienie od obowiązku pospolitego ruszenia¹⁷⁵. Sprawa ta wydaje się o tyle mało istotna, iż za czasów książęcych mazowiecka szlachta była pociągana do służby wojskowej¹⁷⁶, a ponadto szlachta koronna posiadała *de facto* znacznie większe uprawnienia. Był to więc raczej argument demagogiczny, wysunięty w konkretnej sytuacji, niż rzeczywista przyczyna oporu przeciwko inkorporacji.

Sprawą bardziej zrozumiałą jest natomiast dążenie panów mazowieckich do zachowania własnego odrębnego prawa, jak też stosujących je sądów¹⁷⁷. Nie wykluczone, na co ostatnio zwrócił uwagę W. Pałucki,

¹⁷³ L. Koczy, *Dzieje wewnętrzne Torunia do roku 1793, Dzieje Torunia*, Toruń 1933, s. 103.

¹⁷⁴ Por. choćby powszechnie znane fakty zastawienia Krzyżakom przez Siemowita IV powiatu wiskiego w 1383 r. za 7 tys. czerwonych złotych węgierskich, czy też w 1397 r. Płońską za 2 tys. kóp groszy praskich i części ziemi zakroczymskiej za 5 tys. grzywien groszy praskich. Por. też rozliczne zapisy dotyczące mniejszych pożyczek udzielanych książętom mazowieckim, zawarte w wydawnictwie Joachima, *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399—1409*, Königsberg 1896.

¹⁷⁵ O. Balzer, *W sprawie sankcji statutu mazowieckiego pierwszego z roku 1532*, RAU whf t. XL, 1900, s. 175 nn. oraz B. Sobol, *O podstawie prawnej stosowania statutów i zwyczajów sądowych na Mazowszu w latach 1532—1540*, CzPH IX, z. 1, s. 45 nn.

¹⁷⁶ Por. Russocki, *Nadania ziemi*, s. 112, gdzie przytoczono również odpowiedni fragment statutu ks. Bolesława IV w tej sprawie.

¹⁷⁷ Pisał o tym ostatnio S. Russocki, *Z dziejów prac przygotowawczych do ostatecznej redakcji zwodu prawa mazowieckiego z 1540 r.*, CzPH IX, 1957, z. 1, s. 9 nn i s. 28 oraz cyt. artykuł B. Sobola, gdzie dowodzi on, iż tzw. pierwszy Statut Mazowiecki z 1532 r., zwany też Zwodem Prażmowskiego, nigdy nie uzyskał sankcji królewskiej.

że u podłoża tego przywiązania do odrębności prawno-sądowych leżał fakt, iż mazowieccy urzędnicy czerpali z wymiaru sprawiedliwości wcale pokaźne dochody, większe niż w Koronie¹⁷⁸. Były to jednak raczej względy o charakterze doraźnym, a nie długofalowym. Przecież zaledwie w pięćdziesiąt lat po inkorporacji (1577 r.) zlikwidowane zostały bez oporu resztki odrębności ustrojowych (urząd vicesgerenta)¹⁷⁹ oraz prawnych Mazowsza (zastąpienie Zwođu praw mazowieckich przez znacznie mniej obszerne Excerpta mazowieckie)¹⁸⁰. Mogłoby to świadczyć o tym, że oporowi szlachty mazowieckiej przeciwko inkorporacji w 1526 r. brakowało w rzeczywistości głębszych, poza tradycjonalizmem, podstaw merytorycznych.

*

Przystępując do podsumowania poczynionych dotąd obserwacji, nie będziemy rekapitulować płynących z nich wniosków szczegółowych. Zatrzymamy się natomiast na chwilę przy ogólnym obrazie średniowiecznego Mazowsza, jaki zdaje się wyłaniać z kart analizowanych studiów. Z grubsza rzecz biorąc, ujęć takich wyliczylibyśmy trzy. Pierwsze z nich kładzie nacisk na położoną na peryferiach Polski enklawę, w której jeszcze w wieku XV utrzymały się instytucje pochodzące z doby kształtowania się w Polsce stosunków feudalnych.

Wedle drugiego ujęcia Mazowsze to również peryferyczna kraina, narażona na ciągłe najazdy sąsiadów w której jeszcze w dobie wczesnofeudalnej części wolnej ludności rolniczej państwo narzuciło obowiązek służby rycerskiej. Fakt ten, powodując z jednej strony w dalszych konsekwencjach szereg odrębności ustrojowych, z drugiej ma służyć jako wytłumaczenie genezy tak licznej na Mazowszu w XV czy XVI w. szlachty zagrodowej.

Trzecie wreszcie ujęcie, które staraliśmy się naszkicować na kartach niniejszego artykułu, można streścić, jak następuje:

1. Wczesnośredniowieczne (XI—XII w.) Mazowsze posiadało warunki wyjściowe dla rozwoju stosunków feudalnych zbliżone do pozostałych ziem Polski, z wyjątkiem może Małopolski, przodującej już od pierwszych wieków n.e. w rozwoju ekonomiczno-politycznym¹⁸¹.

2. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa już w ramach państwa polskiego aż po koniec XII w. Mazowsze odgrywało, a szczególnie jego część zachodnią, wcale poważną rolę polityczną. Występujący tam różni feudalowie stanowili część ogólnopolskiej grupy możnowładczej.

3. Początków mazowieckich odrębności czy nawet opóźnienia gospodarczego dopatrywalibyśmy się dopiero gdzieś w wieku XIII i XIV, kiedy to region ten definitywnie oderwał się od reszty ziem Polski. Na pogłębienie się tych zjawisk wpłynąć mógł dodatkowo fakt kolonizacji w XIV i XV w. płn.-wschodniej peryferii.

4. W wyniku powyższych ustaleń stajemy wobec następującego dylematu: skoro jakiś region, nawet odizolowany od otoczenia, nie przestaje się dalej rozwijać, będziemy mieli do czynienia jednocześnie z opóźnieniem, a zarazem jak gdyby ze „skrzywieniem” roz-

¹⁷⁸ Por. Pałucki, op. cit., s. 101 nn.

¹⁷⁹ Pałucki, op. cit., s. 244, gdzie prostuje on mylne stwierdzenie autorów t. II *Historii państwa i prawa Polski do r. 1795* (s. 212), jakoby urząd vicesgerenta miał być zniesiony już w 1540 r.

¹⁸⁰ Por. S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego* t. II, Lwów 1926, s. 20 i n.

¹⁸¹ W. Hensel, *Polska przed tysiącem lat*, Wrocław 1960, s. 37 nn.

woju stosunków feudalnych na Mazowszu (m.in. dekoncentracja, w miejsce koncentracji własności feudalnej).

Wydaje się pewne, że cała rozważana tu problematyka należy do kręgu zagadnień teorii nierównomierności rozwoju ekonomicznego w skali regionalnej. Sprawy te, tak żywo dyskutowane dziś przez ekonomistów¹⁸², zdają się posiadać metrykę znacznie starszą niż doba kapitalizmu. Wydaje się, iż w sytuacji, w której nauka nasza podejmuje coraz śmielej badania nad genezą różnic ekonomicznych i społecznych występujących między poszczególnymi grupami państw w Europie¹⁸³ czy też nawet próbuje konstruować ogólną teorię ekonomiczną feudalizmu¹⁸⁴, należałoby pomyśleć i o podjęciu badań nad genezą zróżnicowania regionalnego w obrębie samej Polski. Historia Mazowsza zdaje się tu szczególnie interesująca. W badaniach takich trzeba będzie przede wszystkim „skodyfikować” elementy, które decydowały o istocie feudalnego układu ekonomicznego zarówno w samej Polsce, jak i na Mazowszu¹⁸⁵. Poza tym rzeczą niezbędną będzie również ukazanie roli czynników „pozaekonomicznych” w procesie różnicowania się regionów, na co zwracał uwagę wybitny znawca tej problematyki G. Myrdal¹⁸⁶.

Nie roszcąc sobie pretensji do rozwiązania tej skomplikowanej problematyki (na poszczególne jej elementy wskazywaliśmy w toku powyższych rozważań), chcielibyśmy na przykładzie Mazowsza zwrócić jeszcze uwagę na jeden nader istotny „czynnik pozaekonomiczny”, mianowicie na rolę państwa. Już J. Bardach w uwagach na temat polskiego państwa wczesnopiastowskiego poświęcił temu zagadnieniu nieco uwagi, precyzując z grubsza najważniejsze dziedziny aktywności państwa feudalnego w stosunku do jego bazy ekonomicznej¹⁸⁷. W związku z powyższym można, jak się zdaje, zaryzykować stwierdzenie, iż to spadek politycznego znaczenia Mazowsza na przełomie XIII i XIV w. miał poważny wpływ na zahamowanie w skali lokalnej procesów feudalizacyjnych. Odwrotnie, w sto lat potem mądra polityka wewnętrzna Siemowita III i jego synów zmierzała do gospodarczej aktywizacji regionu czy stworzenia licznej warstwy średniego rycerstwa. Inna oczywiście sprawa, czy zamierzenia te zawsze się udawały. Dwieście lat odrębnego, przebiegającego w nienajlepszych warunkach naturalnych, życia ekonomiczno-społecznego nie mogło pozostać bez śladu i nie pogłębić różnic istniejących ewentualnie wcześniej pomiędzy Mazowszem i innymi częściami Polski. Wszystkich tych odrębności nie zdołała zlikwidować, szczególnie na odcinku struktury społecznej, również działalność władz polskich rozciągająca na inkorporowane definitywnie w 1526 r. Mazowsze.

¹⁸² Ogólny przegląd problematyki oraz ważniejszej literatury zagranicznej i polskiej u B. Winiarskiego, *Aktywizacja regionów gospodarczo nierozwiniętych*, Warszawa 1961, s. 5 nn.

¹⁸³ Mamy tu na myśli w szczególności następujące prace: M. Małowist, *O niektórych cechach rozwoju gospodarczego i społecznego krajów nadbałtyckich w XV—XVII w.* (podsumowanie licznych poprzednich studiów), *VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1960, s. 81 nn, oraz B. Zientara, *Z zagadnień spornych tzw. „wtórnego poddaństwa” w Europie środkowej*, PH XLVII, 1956, z. 1, s. 3 nn.

¹⁸⁴ Por. W. Kula, *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego. Próba modelu*, Warszawa 1962.

¹⁸⁵ Por. Kula, op. cit., s. 12 nn.

¹⁸⁶ G. Myrdal, *Teoria ekonomii a kraje gospodarczo nierozwinięte*, Warszawa 1958, s. 30 i 40.

¹⁸⁷ J. Bardach, *Polskie państwo wczesnopiastowskie (dorobek i perspektywy badań)*, KH LXVII, 1960, z. 4, s. 997 nn.

Станислав Руссоцки

МАЗОВШЕ В СРЕДНЕВЕКОВОЙ ПОЛЬШЕ

Известное нам по более обильным источникам XV либо XVI столетия Мазовше (более ранние первоисточники сохранились только в ничтожном проценте) представляет на фоне остальных польских земель ряд особенностей: незначительное количество крупных шляхетских владений; значительное разномножение и бедность большинства шляхты, часто собственноручно возделывавшей свой поля; в сравнении с остальными областями более слабое развитие шляхетских привилегий; поселения в целости населенные членами разродившихся шляхетских семей; специфические формы зависимости крестьян, которые сохранили личную свободу и подведомственность государственному судопроизводству, выступая по отношению к своим господам в роли бессрочных арендаторов; слабый темп развития сети городов; текучесть пределов между селениями.

Эти мазовецкие особенности издавна обращали на себя внимание исследователей, которые наиболее разнообразно старались выяснить их происхождение. К. Тыменецки еще в двадцатые годы XX в., используя эволюционистскую теорию пережитков Тайлора, сформулировал тезис, что Мазовше является расположенным на периферии Польши резерватом, в котором вплоть до XV столетия сохранились институты характерные для периода формирования отношений феодальной зависимости. За наиболее типичные явления считал Тыменецки существование упомянутой мелкой шляхты и ее крупных семей, определяемых им как роды, а также специфическую форму крестьянской зависимости. В своей аргументации Тыменецки ссылается также на аналогии с немецкой провинцией Дитмаршен.

По мнению А. Гейштора порубежный характер всей области подвергавшейся постоянным набегам прусов ятвягов, Литвы и Руси предопределял иной ход феодализационных процессов, нежели на остальных польских землях. По княжеской воле, вызванной нуждой обороны страны оставалось здесь значительное количество свободных людей зависимых только от князя, возделывающих землю лично своими руками, но обязанных только военной повинностью и общими данями податного характера. Эта именно категория людей и должна была в будущем определять особенности строя Мазовша.

Ссылаясь на замечания Х. Ловмянского и основываясь на результатах собственных многолетних исследований автор ставит вопрос на основе теории возникновения общественно-экономического неравенства между отдельными областями одной страны (явление это кажется более давним нежели эпоха капитализма). Автор предполагает, что еще в XI и XII в. Мазовше располагало условиями формирования феодальных отношений подобно остальным польским землям. На это указывают: значительное заселение, наличие крупных землевладельцев, являющихся составной частью польской знати; существование форм крестьянской зависимости типичных для периода опередившего развитие денежной ренты, развитие товарного хозяйства и обмена, а в связи с этим зарождения городских центров, роль Мазовша в политической истории страны (например, Плоцк был в XI—XII в. одним из главных местопребываний государя). Следует предполагать, что всего во второй половине XII в., в рамках углублявшегося феодального раздробления страны, начали издаваться предпосылки общественно-экономического обособления в развитии Мазовша.

Расположенные на периферии Польши мазовецкие земли, отдаленные от

политических, экономических и культурных центров XIII—XIV в., вдобавок все еще погруженные в хаос политического раздробления, не имели возможности войти на такую дорогу развития, какой пошли экономически и политически консолидирующиеся земли польского государства. М. пр. располагавшие весьма скромными финансовыми средствами местные князья не были в состоянии, так как это было ранее, жаловать своих приближенных крупными владениями, раньше же существовавшие владения подлежали натуральному процессу семейных делений. Предпринимаемые некоторыми князьями попытки экономической активизации области не были в состоянии нивелировать всех нараставших различий. Еще в XIII в. Мазовше вошло в сферу воздействия торгового капитала Гданьска, что временно содействовало экономическому оживлению области, но в дальнейшем ставило Мазовше в положение эксплуатируемого сельскохозяйственного тыла. Созданные различия не удалось ликвидировать и после присоединения Мазовши к Польше и перенесения столицы в Варшаву в 1596 г.

Особым разбираемым в этой статье вопросом является попытка доказать, почему этой общественно-экономической обособленности нельзя рассматривать как пережитка восходящего к периоду вызревания феодальных отношений.

Stanisław Russocki

LA MASOVIE DANS LA POLOGNE MÉDIÉVALE

La Masovie, telle qu'elle nous est connue des sources du XV^e ou du XVI^e siècle (les sources plus anciennes ne se sont conservées que dans une proportion minime), présentait, par rapport aux autres territoires polonais, une série de traits distinctifs: nombre insignifiant de grandes propriétés nobiliaires; par contre, énorme prolifération et pauvreté de la petite noblesse, qui souvent cultivait ses champs de ses propres mains; développement des privilèges nobiliaires plus faible que partout ailleurs; des villages entiers subdivisés parmi les membres d'une seule famille nobiliaire; des formes spécifiques de la dépendance des paysans, qui conservèrent longtemps leur liberté personnelle et demeuraient justiciables des tribunaux d'État, en figurant à côté de leurs seigneurs dans le rôle de fermiers sans terme; un rythme plus lent du développement du réseau urbain; fluidité persistant parmi les différents groupes de la société.

Ces particularités de la Masovie ont depuis longtemps attiré l'attention des chercheurs, qui ont essayé d'en expliquer la genèse des façons les plus différentes. K. Tymieniecki, au cours des années vingt, utilisant la théorie évolutionniste des survivances élaborée par Taylor, formula la thèse que la Masovia constitue une enclave située à la périphérie de la Pologne, dans laquelle jusqu'au XV^e siècle auraient survécu des institutions caractéristiques pour l'époque de la formation des rapports de dépendance féodaux. Les survivances les plus typiques consistaient à son avis en l'existence de la petite noblesse et de ses grandes familles, qu'il appelait *rody (gentes)*, et en la forme spécifique de la dépendance des paysans, partout ailleurs supplantée par la dépendance féodale typique fondée sur les privilèges d'immunité. Dans son argumentation Tymieniecki faisait appel à l'analogie avec la province allemande de Dithmarschen.

De l'avis d'A. Gieysztor, le caractère frontalier de toute cette région, exposée sans cesse aux invasions des Prussiens, des Jadzwingiens des Lituaniens et des Ruthènes, faisait que les processus de féodalisation se déroulaient ici autrement

que dans les autres territoires polonais. Par la volonté des princes, répondant aux besoins de la défense du pays, il restait ici un nombre considérable d'hommes libres, qui ne dépendaient que du prince, cultivaient la terre de leurs propres mains, et n'avaient d'autres obligations que le service militaire et des prestations générales ayant le caractère d'impôts. C'est justement cette catégorie de personnes qui devait dans l'avenir déterminer les particularités de la structure sociale de la Masovie.

L'auteur du présent article, en reprenant une suggestion de H. Lowmiański, et en s'appuyant sur les résultats des recherches plus récentes évoque la théorie des inégalités socio-économiques entre les différentes parties d'un seul pays (phénomène qui semble de beaucoup antérieur à l'époque capitaliste). L'auteur suppose qu'au XI^e et au XII^e siècle il y avait encore en Masovie des conditions semblables à celles du reste de la Pologne pour le développement du féodalisme. Cette hypothèse s'appuie sur les indices suivants: le haut potentiel démographique de cette province, l'existence de grands propriétaires fonciers faisant partie de la classe dirigeante polonaise; l'existence de formes de dépendance des paysans caractéristiques pour la période qui précède le développement de la rente censuelle; le développement de l'économie mercantile et des débuts de l'organisation urbaine; la participation active de la Masovie à la vie politique du pays (Plock était notamment aux XI—XII^e siècles l'une des principales résidences royales). Ce n'est que dans la deuxième moitié du XIII^e siècle, à l'époque où s'approfondissait la division du pays en régions, que commencèrent à se former les prémisses pour un développement socio-économique distinct de la Masovie. Cette province située à la périphérie de la Pologne, éloignée des autres centres politiques, économiques et culturels, divisée par surcroît en plusieurs principautés minuscules, n'avait pas les mêmes possibilités d'entrer dans la voie d'évolution dans laquelle s'étaient engagées les provinces voisines. Entre autres, les princes locaux, disposant de moyens financiers très modestes, n'étaient pas en mesure de gratifier leurs dignitaires de grandes propriétés, comme ils le faisaient autrefois; d'autre part, les grandes propriétés déjà constituées subissaient le processus naturel des partages familiaux. Des tentatives entreprises par certains princes masoviens pour activer l'économie de la région, ne parvenaient pas à aplanir les différences qui sans cesse augmentaient. Aussi bien, le fait que dès le XIII^e siècle la Masovie était entrée dans la sphère d'action du capital marchand de Gdańsk, s'il avait d'abord contribué à vivifier économiquement la région, devait la placer à la longue dans la situation d'un arrière pays exploité. Une fois nées, les différences ne purent être liquidées même après l'incorporation de la Masovie au Royaume de Pologne et après le transfert, en 1596, de la capitale à Varsovie.

Dans une section à part, le présent article essaie de montrer pourquoi les particularités socio-économiques de la Masovie ne sauraient être considérées comme des survivances de l'époque où le féodalisme commençait à peine à se former. (Cette question a déjà été traitée par l'auteur dans des essais séparés, publiés dans le „Przegląd Historyczny” et le „Kwartalnik Historyczny”).